

Maciej Trąbski

 <https://orcid.org/0000-0003-4699-7697>

 m.trabski@ujd.edu.pl

UNIwersytet JANA DŁUGOSZA W CZĘSTOCHOWIE

 <https://ror.org/0566yhn94>

Zanim odleciały „dzikie gęsi”. Dwa oblężenia Athlone w czasie wojny irlandzkiej. Część 2: Upadek (1691)

 <https://doi.org/10.15633/tes.11201>

ABSTRAKT

Zanim odleciały „dzikie gęsi”. Dwa oblężenia Athlone w czasie wojny irlandzkiej. Część 2: Upadek (1691)

Dwie obrony Athlone podczas wojny irlandzkiej w latach 1689–1691 były punktami zwrotnymi tego konfliktu. Pierwsza z nich, w 1690 roku, zatrzymała ofensywę wilhelmitów, gdy po zwycięstwie w bitwie nad Boyne i zdobyciu Dublinu wydawało się, że w ciągu kilku tygodni podbiją całą Irlandię. Odparcie wilhelmitów spod Athlone umożliwiło skonsolidowanie linii obronnej wzdłuż rzeki Shannon i wzmocniło morale jakobitów, co z kolei doprowadziło do udanej obrony Limerick. Rok później role się odwróciły. Tym razem zdobycie Athlone pozwoliło wilhelmitom najpierw zaatakować Connacht – ostatnią nieokupowaną prowincję Irlandii i bazę zaopatrzeniową armii jakobitów – a następnie trzy odizolowane punkty oporu na zachodnim wybrzeżu. Dlatego upadek Athlone w 1691 roku zwiastował rychły koniec wojny o zachowanie irlandzkiego tronu Jakuba Stuarta.

SŁOWA KLUCZOWE: Irlandia, wojna irlandzka (1689–1691), Athlone, jakobici, sztuka wojenna, twierdza, oblężenie



ABSTRACT

Before the Wild Geese flew away: Two sieges of Athlone during the Williamite War in Ireland. Part 2: The fall (1691)

The two defences of Athlone during the Williamite War in Ireland of 1689–1691 were the turning points of that conflict. The first one, in 1690, stopped the offensive of Williamites, when after their victory in the Battle of the Boyne and capture of Dublin they seemed about to conquer the entire Ireland within weeks. Pushing Williamites away at Athlone made it possible to consolidate a defensive line along the Shannon River and bolstered the morale of Jacobites, which in turn led to the successful defence of Limerick. A year later, the tables had turned. That time the capture of Athlone allowed Williamites to first attack Connacht – the last Irish province they had yet to occupy and the supply base of the Jacobite army – and then three isolated points of resistance on the west coast. Therefore, the fall of Athlone in 1691 heralded the imminent end of the war for the preservation of the Irish throne of James Stuart.

KEYWORDS: Ireland, Williamite War in Ireland (1689–1691), Athlone, Jacobites, military art of war, fortress, siege



Wiosną 1691 roku sytuacja strategiczna w Irlandii zdecydowanie przeważała na korzyść Wilhelma Orańskiego. Jego wojska okupowały ponad połowę terenu „zielonej wyspy” i dysponowały wystarczającymi siłami i środkami, aby zdobyć bastion zwolenników króla Jakuba Stuarta w Connacht¹. Przygotowując się do wznowienia działań wojennych, głównodowodzący sił wilhelmickich gen. Godard Ginkel jako cel swojej ofensywy postawił przeprawienie się na drugi brzeg Shannon i zaatakowanie armii jakobickiej koncentrującej się pod Loughrea – pomiędzy Limerick, Galway i Athlone². Ponieważ obawiał się, że Francuzi przysłą na wyspę posiłki (do Galway lub Limerick), chciał jak najszybciej rozpocząć kampanię, która opóźniała się ze względu na wiosenne deszcze. 18 maja oddziały wilhelmitów skoncentrowały się w Belturbet, Mullingar i Cashel, przy czym bazą operacyjną miało być Mullingar³. Początkowy plan (przygotowany na naradzie 13 maja) zakładał, że Ginkel z Mullingar uda się do Birr, gdzie połączy się z holendersko-duńskim korpusem Ferdynanda Wilhelma, księcia Wirtembergii-Neuenstadt, który przybędzie z Cashel. Następnie wspólnie przeprawią się przez Shannon po moście w Portumna lub Banagher, dzięki czemu będą mogli zaatakować Athlone od zachodu, a po zdobyciu tego miasta (mając zapewnioną komunikację przez tamtejszy most z Mullingar) wyruszą na Galway⁴. Natomiast gdyby siły jakobickie, które oceniano na 25 tysięcy

1 Jakobici utrzymywali się też w trzech zachodnich hrabstwach Munster – przede wszystkim w Limerick.

2 Zob. *Memoirs of the war carried on in Scotland and Ireland 1689–1691*, by Major General Hugh Mackay, commander in chief of His Majesty's forces, Edinburgh 1822, s. 135.

3 Zob. J. Childs, *The Williamite wars in Ireland, 1688–91*, London 2007, s. 303–304. W Mullingar znajdowały się jedyne magazyny wilhelmitów poza Dublinem. Zob. J. Mackay, *Life of Lieut.-General Hugh Mackay of Scoury, commander in chief of the forces in Scotland, 1689 and 1690, colonel commandant of the Scottish brigade, in the service of the States general, and a privy-counsellor in Scotland*, Edinburgh 1836, s. 112.

4 Alternatywą dla konieczności zdobycia któregoś z mostów na Shannon miało być wykorzystanie mostu pontonowego. Zob. *Memoirs of the war*, s. 135.

w armii polowej, z tego 21 tysięcy piechoty i 4 tysiące kawalerii, podjęły działania ofensywne w Leinster, zamierzano odciąć je od Shannon i zmusić do bitwy⁵.

Park artyleryjski wilhelmitów opuścił Dublin 26 maja, a pierwsze działa dotarły do Mullingar cztery dni później. W jego skład wchodziło 36 armat (w tym osiemnaście 24- i 18-funtowych⁶) oraz osiem moździerzy⁷, co jak na irlandzki teatr działań wojennych stanowiło poważną siłę ognia⁸. Do głównego obozu przybył również Ginkel (31 maja), który zwołał tam kolejną naradę⁹. Początkowo zamierzał realizować pierwotny plan, skorygowany o tyle, że most w Banagher miał samodzielnie spróbować zająć Ferdynand Wilhelm, dysponujący 14 batalionami piechoty, regimentem dragonów i siedmioma regimentami kawalerii¹⁰, a jeżeliby mu się to nie udało, miał zaczekać na główny korpus Ginkela. Ostatecznie jednak, obawiając się pozostawienia jakobitom otwartej drogi do ataku z Athlone przez Mullingar na Dublin, zdecydował, że oba korpusy spotkają się na wschód od pierwszego z tych miast. Po drodze należało jednak zdobyć fort w Ballymore. Wprawdzie gen. mjr Hugh Mackay, szkocki weteran i zwycięzca bitwy pod Killiecrankie (27 lipca 1689), uważał, że opóźni to marsz i da tym samym czas jakobitom na koncentrację oddziałów, jednak wilhelmici nie mogli na swojej linii komunikacyjnej pozostawić silnej placówki nieprzyjaciela, a poza tym „byłoby to zniewagą i złym przykładem minąć taką rudę

5 Zob. *Memoirs of the war*, s. 135–136; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 308.

6 W diariuszu oblężenia Limerick odnotowano po dziewięć armat 18- i 24-funtowych, które zostały przywiezione z Athlone, a więc przypuszczalnie były używane w czasie oblężenia tego miasta. Zob. *Contemporary diary of the siege of Limerick*, 1691, w: M. McNally, *St Ruth's fatal gamble. The battle of Aughrim 1691 and the fall of Jacobite Ireland*, Published by Helion & Company 2018, s. 225. Z drugiej jednak strony według relacji gen. Ginkela w czasie oblężenia Ballymore dysponował on dziesięcioma armatami 18-funtowymi. Zob. [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces under the command of Gen. Ginckle, this summer in Ireland giving [...]*, London 1691, s. 16. Z kolei w relacji o oblężeniu Athlone gen. Mackaya i inżyniera Fraisera jest mowa o maksymalnie ośmiu lub sześciu armatach 24-funtowych. Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone. Giving a perfect account of the taking the castle, forts, and Irish-town, by storme, on the 30th. of June, last part [...]*, London 1691, s. 4; *Memoirs of the war*, s. 141.

7 W czasie oblężenia Limerick wilhelmici używali moździerzy 18-calowych, więc prawdopodobnie takie zostały zabrane w maju z Dublina. Zob. *Contemporary diary of the siege of Limerick*, s. 228.

8 Zob. [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 14; H. Murtagh, *The siege of Athlone 1691*, „Journal of the Old Athlone Society” vol. 1 (1972–1973) no. 3, s. 172.

9 Zob. J. Childs, *The Williamite wars*, s. 310.

10 Zob. M. McNally, *St Ruth's fatal gamble*, s. 30, 64–65.

z armią królewską i jej nie zająć”¹¹. Należy dodać, że wilhelmici byli dobrze zorientowani co do stanu fortyfikacji jakobickich i siły tamtejszego garnizonu, gdyż w połowie maja przeszedł na ich stronę (zdezerterował) mjr O'Neill, wysłany z Athlone w celu inspekcji umocnień w Ballymore¹².

Ginkel wyruszył z Mullingar już 6 czerwca (w sobotę), pomimo że gen. Mackay doradzał, aby poczekać z wymarszem na przybycie księcia Ferdynanda Wilhelma, gdyż obawiał się, że armia polowa jakobitów przeprawi się przez Shannon i zaatakuje któryś z odosobnionych korpusów¹³. Głównodowodzący zadowolili się jednak wzmocnieniem w postaci korpusu gen. Jamesa Douglasa, który przyprowadził z Belturbet siedem batalionów piechoty oraz po dwa regimenty dragonów i kawalerii (sam Douglas po przekazaniu oddziałów wyjechał do Flandrii)¹⁴. Tym samym siły Ginkela wzrosły do 15 batalionów piechoty oraz 19 szwadronów dragonów i kawalerii – łącznie ok. 10 tysięcy żołnierzy¹⁵. Poza

11 Książę Ferdynand Wilhelm pomaszzerował więc do Birr (7–9 czerwca), a następnie do Streamstown (10 czerwca), aby ostatecznie 18 czerwca połączyć się z głównymi siłami w Ballybornia – ok. 7 mil od Athlone. Zob. [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 17; *Memoirs of the war*, s. 136; G. Story, *A continuation of the impartial history of the wars of Ireland from the time that Duke Schonberg landed with an army in that Kingdom, to the 23d of March, 1691/2, when Their Majesties proclamation was published, declaring the war to be ended [...]*, London 1721, s. 85; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 311–312.

12 Zob. J. Childs, *The Williamite wars*, s. 310.

13 Dłuższy pobyt w Mullingar miał być też wykorzystany do ufortyfikowania tego miejsca, a tym samym zabezpieczenia magazynów przed zniszczeniem przez rapparów. Zob. *Memoirs of the war*, s. 137; J. Mackay, *Life of Lieut.-General Hugh Mackay*, s. 112.

14 Zob. J. Mackay, *Life of Lieut.-General Hugh Mackay*, s. 112; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 313. Według Georga Story'ego było to dziewięć regimentów pieszych, dwa dragonów i 12 kompanii kawalerii, a gen. Douglas dołączył do Ginkela już w czasie marszu głównego korpusu, milę za Mullingar. Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 86; J. C. O'Callaghan, *The green book; or, Gleanings from the writing desk of a literary agitator*, Dublin 1842, s. 247.

15 Zob. *An account of the taking of the fort of Ballymore, within ten miles of Athlone, on Monday the eight of June, 1691*, Edinburgh 1691; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 313. Ginkel odnotował 15 batalionów piechoty i trzy tysiące konnych. Zob. [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 15. Przyjmując holenderski etat batalionu wynoszący ok. 477 oficerów i żołnierzy (sześć kompanii po 79 oficerów i żołnierzy oraz sztab), a szwadronu – 150 (dwie kompanie po 71 oficerów i żołnierzy oraz sztab), przy uwzględnieniu z jednej strony osób brakujących do kompletu, a z drugiej doliczając artylerię, można założyć, że korpus liczył ok. 10 tysięcy żołnierzy. Zob. G. Espósito, G. Rava, *Armies of the war of the Grand Alliance 1688–97*, Osprey, 2021, s. 37–39 (Men-at-Arms, 541); J. M. Stapleton, *Forging a Coalition Army: William III, The Grand Alliance, and The Confederate Army in The Spanish Netherlands, 1688–1697*, Dissertation The Ohio State University 2003, s. 113–114. O korpusie liczącym od 9 do 10 tysięcy żołnierzy wspominał gen. Mackay. Zob. *Memoirs of the war*, s. 139. Dezerterzy z oddziałów Ginkela zeznali, że korpus liczył 13 tysięcy żołnierzy, a jakobici wcze-

tym dysponował dziesięcioma armatami 18-funtowymi oraz trzema moździerzami, nie licząc artylerii polowej (reszta ciężkiego taboru pozostała w Mullingar)¹⁶. Na pierwszy nocleg siły wilhelmitów zatrzymały się w Rathconrath, ok. 7,5 mili od Ballymore¹⁷.

Charles Chalmont, markiz de Saint-Ruth, dowiedziawszy się o planach Ginkela, nakazał koncentrację oddziałów pod Ballinasloe – mniej więcej w połowie drogi z Loughrea do Athlone lub Banagher. Pierwsze regimenty zaczęły przybywać tam w drugim tygodniu maja, ale problemy z zaopatrzeniem w żywność opóźniły operację, przez co większe siły (20 batalionów piechoty) zebrały się dopiero 20 czerwca¹⁸. Tym czasem na początku czerwca, pod nieobecność Sarsfielda, komendę nad Athlone przejął brygadier Robert Clifford. Obawiając się, że wilhelmici zamierzają zaatakować niewielki fort położony na Lough Ennell (na wyspie Dysart – znajdował się tam magazyn z zaopatrzeniem), kilka mil na południowy zachód od Mullingar, ewakuował tamtejszy niewielki garnizon (60 żołnierzy) do Ballymore¹⁹. W forcie na Lough Sunderlin znajdowało się wówczas ponad 800 żołnierzy²⁰ i ok. 260 partyzantów, lecz jego uzbrojenie artyleryjskie ograniczało się do zaledwie dwóch małych armat posadowionych „na starych kołach od wozu”²¹. Oczywiście to symboliczne

śniej oceniali go na 15 tysięcy. Zob. *The journal of John Stevens, containing a brief account of the war in Ireland, 1689–1691*, ed. R. Murray, Cork 2010, s. 203. Według O’Callaghana gen. Ginkel dysponował 17 regimentami piechoty, trzema regimentami dragonów oraz sześcioma regimentami i 12 oddziałami kawalerii, liczącymi łącznie od 15 do 16 tysięcy ludzi. Zob. J. C. O’Callaghan, *The green book*, s. 247–248. Z kolei Robert Parker zapisał, że w maju gen. Ginkel skoncentrował pod Mullingar 23 tysiące żołnierzy, jednakże jest to raczej liczba obrazująca wszystkie siły wilhelmitów użyte do ofensywy na linię rzeki Shannon, a więc już po połączeniu z korpusem księcia Wirtembergii. Zob. R. Parker, *Memoirs of the most remarkable military transactions from the year 1683, to 1718*, London 1747, s. 28.

16 Liczba ciężkich dział zgodna w informacjami gen. Gilkena dotyczącymi oblężenia Ballymore. Zob. [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 16.

17 Zob. J. Childs, *The Williamite wars*, s. 313–314.

18 Saint-Ruth brał pod uwagę dwie możliwości przeprawy przez Shannon sił wilhelmitów – w Athlone lub Banagher. Dlatego też wybrał pozycję centralną, z której mógł w ciągu jednego dnia (ok. 25-kilometrowy marsz) przybyć w celu przeciwstawienia się nieprzyjacielowi. Zob. *The journal of John Stevens*, s. 203–204; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 86; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 309.

19 Zob. J. Childs, *The Williamite wars*, s. 313.

20 Żołnierze wydzieleni byli z różnych regimentów, niestety nie wiadomo według jakiego klucza. Zob. *The life of James the Second, king of England, &c., collected out of memoirs writ of his own hand. Together with the king’s advice to his son, and His Majesty’s will*, ed. J. S. Clarke, vol. 2, London 1816, s. 452.

21 Georg Story pisze, że były to „small Turkish Pieces”. Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 87.

uzbrojenie znacznie obniżało potencjał obronny fortu w konfrontacji z regularnym korpusem dysponującym ciężką artylerią. Dodatkowo w Ballymore znajdowało się wielu cywilnych uchodźców z terenów terroryzowanych przez protestantów – koczowali oni w szałasach zbudowanych na okolicznych polach, a część kobiet i dzieci znalazła schronienie w budynkach na terenie fortu²².

Już w nocy z 6 na 7 czerwca gen. Ginkel wysłał pod Ballymor silny podjazd (kawaleria i dragoni) pod dowództwem gen. mjr. Henriego de Massue, markiza de Ruvigny (francuskiego hugenoty w służbie Wilhelma Orańskiego)²³. Po drodze rozbił on patrol jakobicki, biorąc dwóch jeńców (czterech Irlandczyków zginęło), od których dowiedziano się o sile tamtejszego garnizonu²⁴. Do Ballymore straż przednia wilhelmitów przybyła około południa 7 czerwca²⁵, zajmując stanowiska na okolicznych wzgórzach – z fortu jakobici zaczęli do nich strzelać z armat, ale nie podjęli innych działań. Niedługo później przybyła piechota Gilkena, która szybko wyparła jakobickie posterunki z wioski („of the Hedges”), za wyjątkiem sierżanta i 15 żołnierzy znajdujących się w wieży po południowej stronie drogi do Athlone („pół czwartej mili od garnizonu”). Ci, pomimo beznadziejnego położenia, stawili opór, zabijając dwóch żołnierzy. Holenderski generał po kapitulacji posterunku kazał wznieść nad brzegiem jeziora szubienicę, na której powieszono sierżanta, gdyż (jak głosiła propagandowa publikacja) „miał [on] czelność, po tym jak cała komunikacja została od niego odcięta, zmusić swoich ludzi do strzału”²⁶. Dobrze ilustruje to brutalność konfliktu, w czasie którego często nie honorowano praw wojny.

Natomiast zgodnie z obyczajami wojennymi Ginkel wezwał do kapitulacji gubernatora fortu – ppłk. Ulicka Burke’a (Bourke’a), podobno oferując łagodne warunki. Ten jednak nie zamierzał się poddawać. Wilhelmicie zaczęli więc ostrzeliwać fort z czterech armat połowych²⁷, jednocześnie przygotowując się

22 Zob. J. C. O’Callaghan, *The green book*, s. 249. Jak wcześniej odnotowałem, Parker wskazywał, iż cywile ci pochodzili z Connacht, a wypędzeni zostali stamtąd jako „useless mouths”. Zob. R. Parker, *Memoirs of the most remarkable military transactions*, s. 26.

23 Miał on zapobiec ucieczce garnizonu lub wejścia do fortu posiłków.

24 Jeńcy mieli też stwierdzić, że garnizon składał się z „najlepszych ludzi armii irlandzkiej”. Zob. J. Childs, *The Williamite wars*, s. 313–314. Należy jednak odnotować, że w relacji Ginkela nie ma informacji o tej potyczce.

25 Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 86–87; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 313–314.

26 *An account of the taking of the fort of Ballymore*.

27 Mackay pisze też o dwóch małych moździerzach.

do formalnego oblężenia. W nocy na wschodnim brzegu Lough Sunderlin wystawili cztery baterie artyleryjskie. Pierwsza składała się z armat 12-funtowych (niestety Ginkel nie podał z ilu), a druga z sześciu 18-funtowych – miały one zniszczyć reduty na wschodnim brzegu. Trzecia bateria uzbrojona w osiem armat polowych miała zniszczyć palisadę, a czwarta wyposażona została w trzy moździerze mające bombardować wnętrze fortu. Dodatkowo naprzeciw dzieła rogowego (od południa) ustawiono baterię uzbrojoną w cztery armaty 18-funtowe i dwie 12-funtowe²⁸. O świcie wilhelmici rozpoczęli ostrzał. Około godziny ósmej gen. Ginkel wysłał do fortu parlamentarzystę z ponownym wezwaniem do kapitulacji (w ciągu dwóch godzin) – tym razem warunki były jednak ostre, gdyż obrońcy mieli zostać jeńcami, a w razie odmowy zagroził gubernatorowi, że potraktuje go tak samo jak sierżanta z pobliskiej wieży. Burke nie udzielił odpowiedzi (później tłumaczył się, że nie zrozumiał treści), w związku z czym wilhelmici wznowili ostrzał artyleryjski. W jego efekcie doszło do wyłomów – w obu redutach przy wschodnim brzegu (pomiędzy obiema głównymi liniami) oraz w palisadzie otaczającej magazyny – które umożliwiały przeprowadzenie ataku. Szturm miał być operacją „wodno-lądową”, gdyż zamierzano wykorzystać cztery łodzie oraz cztery pontony sprowadzone „z wielkim trudem z Dublina”, na których 150 grenadierów miało wylądować za linią fortyfikacji ziemnych. Jednocześnie druga grupa miała zaatakować wyłom w reducie na wschodniej plaży, wykorzystując faszyny do przejścia przez torfowisko. Skutki ostrzału i widok czterech łodzi spuszcanych do wody zapewne wpłynął na morale obrońców, ponieważ wieczorem „wywiesili białe flagi”²⁹. Jednakże nie wszyscy zostali poinformowani o tej decyzji, więc jeszcze do godziny dziewiętnastej część z nich prowadziła ostrzał, na który odpowiadali wilhelmici. Dopiero wówczas obie strony zaprzestały walki ogniowej. Następnie do Ginkela przybył ppłk Burke z kilkoma oficerami, w celu uzgodnienia warunków złożenia broni. Formalna kapitulacja nastąpiła o godzinie dwudziestej pierwszej, a 9 czerwca do fortu wkroczył płk Thomas Erie z 800 żołnierzami. Wilhelmici wzięli do niewoli czterech starszych oficerów, 16 kapitanów, 14 poruczników,

28 Zob. [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 16. Według Story’ego były to cztery baterie – jedna uzbrojona w sześć, a dwie kolejne po cztery armaty, oraz czwarta bateria z czterema moździerzami – przy czym na załączonym planie zaznaczył trzy moździerze. Być może pominął baterię z armatami polowymi, uznając ją za mało wartościową w czasie oblężenia. Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 89.

29 W rzeczywistości zamiar kapitulacji zaszyfrowali dźwiękowo.

12 chorążych i kornetów, pięciu kwatermistrzów, 780 żołnierzy i 259 rapparów, a także kapelanów i magazynierów. Wszyscy „więźniowie” mieli być odesłani do Dublinu³⁰. Ginkel odnotował, że w forcie przejęto dwie lekkie armaty polowe, ok. 10 beczek z prochem oraz „proporcjonalną liczbę kul”, a ponadto kilka worków „francuskich” płatków owsianych, 300 sztuk bydła i 500 owiec³¹. Poza tym obok żołnierzy w forcie było wielu cywilów – według Ginkela ponad 600 kobiet i dzieci, a według oficjalnego raportu 645 kobiet i „niezliczone dzieci”³². Odnośnie do poniesionych ofiar, to jakobici stracili ok. 40 zabitych³³, a wilhelmici tylko ośmiu³⁴.

Biorąc pod uwagę niewielkie możliwości obronne fortu, można się zastanawiać, dlaczego mając tylko dwie lekkie armaty, a do tego „na karku” liczne kobiety i dzieci (co niewątpliwie wpłynęło na decyzję o szybkiej kapitulacji), Burke nie zdecydował się porzucić Ballymore i wycofać się do Athlone. Nasuwają się dwie odpowiedzi – albo został zaskoczony szybkim przybyciem wilhelmitów, chociaż ci od tygodnia koncentrowali się jedynie 10 mil od jego fortu, albo liczył na przybycie odsieczy (z Athlone³⁵ lub nawet armii polowej Saint-Rutha).

30 Oficerów umieszczono na zamku w Dublinie, a resztę jeńców na wyspie Lambay. Zapewne w celu zaoszczędzenia pieniędzy potrzebnych na utrzymanie więźniów (zakup żywności i opłacenie strażników), pojawił się pomysł, by z szeregowych żołnierzy utworzyć regiment pod dowództwem protektanckich oficerów i wysłać na kontynent, do walki z Francuzami. Nie został on jednak zrealizowany. Zob. J. Childs, *The Williamite wars*, s. 315.

31 Według sprawozdania opublikowanego przez rząd jakobici byli dobrze uzbrojeni, chociaż nie wymieniono przejętych dział (dwie małe armaty nie wywarłyby wrażenia), amunicji i żywności. O’Callaghan pisał, że zapasy prochu były „całkowicie niewystarczające do długotrwałej obrony”. Odnośnie do zapasów żywności to Story odnotował 430 owiec, 40 krów i 50 „garrans” (?) „oraz dobry zapas płatków owsianych”. Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 91; J. C. O’Callaghan, *The green book*, s. 249. Na marginesie można dodać, że płatki owsiane były w Irlandii (podobnie jak w Szkocji) podstawowym pożywieniem, w postaci gęstej zupy i pieczywa w formie placków zastępujących chleb.

32 Z kolei Story pisał, że łącznie było ok. 400 kobiet i dzieci.

33 Według rządowego sprawozdania jakobici mieli stracić ok. 150 zabitych, przy czym wartość ta wydaje się zawyżona do celów propagandowych. O 40 zabitych jakobitach pisał uczestnik oblężenia – Georg Story (Ginkel nie podał strat).

34 Zob. *An account of the taking of the fort of Ballymore*; [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 15–17; *Memoirs of the war*, s. 137–138; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 88–91; J. C. O’Callaghan, *The green book*, s. 248–252; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 314–315.

35 Diarmuid Murtagh odnotował, że garnizon Athlone nie mógł przyjść na pomoc Ballymore „z powodu braku chleba”. Zob. D. Murtagh, *The siege of Athlone*, „The Journal of the Royal Society of Antiquaries of Ireland” 83 (1953) no. 1, s. 61. W rzeczywistości tamtejszy garnizon był zbyt mały do przeprowadze-

Po zdobyciu fortu gen. Ginkel ponownie zwołał naradę w celu ustalenia dalszej strategii – po raz kolejny roztrząsano, czy Ferdynand Wirtemberski powinien pozostać w Ballibeg, sześć mil od mostu Banagher, czy też połączyć się z głównym korpusem. O ile większość dowódców była za pierwszym rozwiązaniem, o tyle gen. Mackay powtórzył swoje obawy i obstawał za koncentracją sił³⁶. W nocy z 8 na 9 czerwca w obozie wilhelmitów zarządzono alarm, w związku z informacją o nadciągających oddziałach irlandzkich, jakoby w sile pięciu tysięcy żołnierzy. W kierunku Athlone wysłano silny oddział kawalerii, który napotkał ok. tysiąc jakobitów wycofujących się już na zachód³⁷. Obawiając się, że armia irlandzka przejdzie głównymi siłami na lewy brzeg Shannon, w celu zaatakowania słabszych liczebnie sił wilhelmitów, Ginkel postanowił zaatakować na korpus Ferdynanda Wirtemberskiego w Ballymore, gdzie zamierzał założyć nową bazę operacyjną. W tym celu jego żołnierze naprawiali, a następnie rozbudowali umocnienia fortu (m.in. na szczycie wzgórza zbudowali baterię dla ośmiu dział) oraz niwelowali baterie, z których go wcześniej ostrzeliwali³⁸.

Przygotowując się do wznowienia kampanii, której pierwszym celem było przecięcie przedostanie się na drugi brzeg Shannon, Ginkel czekał na ciężki tabór z działami oblężniczymi i pozostałymi pontonami (12 czerwca przyprowadzono dziesięć armat i trzy moździerze³⁹). W międzyczasie (17 czerwca) wysłał na północ od Loch Ree (do Lanesborough) silny oddział (500 konnych i dwa tysiące piechoty). Miał on sprawdzić, czy jakobici nie mają tam sił mogących zagrozić atakiem na jego linię komunikacyjną oraz magazyny w Ballymore i Mullingar. Uspokojony co do tego (rozpoznanie napotkało tylko niewielką grupę konnych jakobitów, których przepędzono na drugi brzeg Shannon) oraz mając już niezbędne środki przeprawowe, wyruszył 18 czerwca w kierunku Athlone, pozostawiając w Ballymore płk. Tobiasa Purcella z 500 żołnierzami⁴⁰.

nia odsieczy (półtora tysiąca żołnierzy). Wspomniane przez Murtagha problemy z żywnością mogą natomiast tłumaczyć jego niewielką liczebność.

36 Zob. *Memoirs of the war*, s. 139; J. Mackay, *Life of Lieut.-General Hugh Mackay*, s. 112–113.

37 Zob. J. Childs, *The Williamite wars*, s. 315. W rzeczywistości na początku drugiego tygodnia czerwca w Athlone znajdowały się niewielkie siły jakobitów, a armia Sait-Rutha znajdowała się 25 km na południowy wschód od miasta, tym samym zaobserwowane przez zwiad wycofujące się oddziały były z pewnością dużo mniejsze. Zob. *The journal of John Stevens*, s. 204; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 316.

38 Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 91–93; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 315.

39 Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 93.

40 Odnosnie do garnizonu pozostawionego w Ballymore, to Ginkel pisze o 500 żołnierzach, natomiast Story o czterech kompaniach, co etatowo dawałoby 284 żołnierzy, a więc niemal o połowę mniej. Wy-

Jeszcze tego samego dnia w Ballybornia (ok. 7,5 mili od Ballymore, a 7 mil od Athlone) do głównych sił dołączył korpus księcia Wirtembergii oraz hrabiego Nassau, w sile ok. 12 tysięcy żołnierzy⁴¹. Gdy większość z nich zajęta była przygotowaniami do noclegu, gen. Ginkel w eskorcie kawalerii udał się na rekonesans, w czasie którego zaobserwował konne forpoczty jakobitów rozstawione na niskich wzgórzach otaczających lewobrzeżną część Athlone⁴². Należy odnotować, że dzień przed wymarszem z Ballymore przybył do gen. Ginkela książę Ferdynand Wilhelm z kilkoma oficerami, w tym francuskim dezercerem. Ten ostatni miał wcześniej pracować przy fortyfikowaniu Athlone, dzięki czemu udzielił wilhelmitom ważnych informacji – o tym, że ze wzgórz otaczających miasto można było obserwować „wszystkie dalsze części miasta”, a tym samym skutecznie ostrzeliwać obrońców, oraz że w pobliżu mostu znajdował się bród⁴³.

Zdając sobie sprawę, że miasto będzie najprawdopodobniej głównym celem ataku wilhelmitów, Irlandczycy już zimą podjęli działania zmierzające do zwiększenia jego możliwości obronnych. To wówczas po zachodniej stronie usypano dodatkowe wały wzdłuż rzeki, na północ i południe od fortyfikacji miejskich, aby uniemożliwić nieprzyjacielowi przekroczenie Shannon tamtejszymi brodami, oraz wzniesiono dodatkowe umocnienia przed obiema częściami Athlone. W połowie czerwca garnizonem dowodził płk Nicholas Fitzgerald, dysponujący ok. półtora tysiącami żołnierzy piechoty oraz prawdopodobnie

daje się jednak, że informacja podana przez Ginkela jest pewniejsza. Zob. [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 17; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 93–94; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 316–317.

41 Według Ginkela korpus ten liczył 12 tysięcy żołnierzy, a według Story’ego tylko siedem tysięcy. Biorąc jednak pod uwagę, że w bitwie pod Aughrim (12 lipca 1691) Ginkel dysponował ok. 20 tysiącami żołnierzy, to odliczając garnizony pozostawione w Ballymore i Athlone, a także straty poniesione w trakcie kampanii, należy przyjąć, że korpus księcia Wirtembergii liczył w przybliżeniu tyle, ile podał głównodowodzący. Zob. [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 17; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 94. Większość autorów powiela jednak narrację Story’ego. Zob. D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 59; H. Murtagh, *The siege of Athlone 1691*, s. 172; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 317.

42 Zob. [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 17; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 94; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 317.

43 Zob. *Memoirs of the war*, s. 140. O brodzie powyżej mostu pisał gen. Douglas w raporcie po pierwszym oblężeniu Athlone, iż jest on płytki i dopiero w pobliżu zachodniego brzegu staje się głębszy. Był jednak broniony przez wały, które mogły obsadzić dwa bataliony. Zob. H. Murtagh, *The siege of Athlone 1690*, „Journal of the Old Athlone Society” vol. 1 (1970–1971) no. 2, s. 86.

jedynie sześcioma armatami polowymi⁴⁴. Z obrońcami Athlone miała ściśle współpracować armia polowa, jednakże ta 20 czerwca nadal znajdowała się pod Ballinasloe⁴⁵.

Przednie straże wilhelmitów – gen. mjr Julius Ernst von Tettau⁴⁶ z czterema regimentami piechoty oraz „kilkoma” dragonów i kawalerii – opuściły obóz pod Ballybornia jeszcze przed świtem, a już o godzinie dziewiątej rano zaatakowały forpocztę jakobitów, wypierając ich „z żywopłotów, rowów i wąskich uliczek”. Irlandczycy szybko wycofali się za fortyfikacje miejskie przed przeważającymi siłami wroga⁴⁷. Około południa pod Athlone zaczęły przybywać pierwsze oddziały głównego korpusu wilhelmitów. Ginkel, widząc, że tym razem jakobici zamierzają bronić English Town, nakazał ustawić trzy armaty polowe na wzgórzu leżącym na południowy wschód od fortyfikacji⁴⁸. Miały one za zadanie raczej odwracanie uwagi i nękanie obrońców, niż spowodowanie realnych strat. Dopiero wieczorem około godziny osiemnastej przybył tabor

44 John T. Gilbert zapisał, że garnizon składał się „wybranych grenadierów i piechoty”, ale prawdopodobnie były to trzy regimenty piechoty oraz kilka kompanii konnych. Zob. J. T. Gilbert, *A Jacobite narrative of the war in Ireland*, Electronic edition compiled by B. Färber, J. Crawford, University College Cork 2005 (2010), s. 133. Odnośnie do uzbrojenia artyleryjskiego założyłem, że było ono takie samo jak rok wcześniej. Warto dodać, że w tym samym czasie w Limerick znajdowało się ok. 36 dział, w Sligo 15, a w Galway aż 78. Problemem był jednak brak amunicji. Zob. M. McNally, *St Ruth's fatal gamble*, s. 51.

45 Zob. *The journal of John Stevens*, s. 204; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 94; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 317, 320. Saint-Ruth miał do dyspozycji ok. 21 tysięcy żołnierzy, w tym 16 tysięcy piechoty, trzy tysiące kawalerii i dwa tysiące dragonów, ale z bardzo słabą artylerią. Zob. H. Murtagh, *The siege of Athlone 1691*, s. 173.

46 Generał Tettau dowodził regimentami duńskimi w armii wilhelmitów.

47 Zob. *An exact account of the taking by storm the English town of Athlone, June the 21st. In a letter from Dublin, June the 23th*, London printed [Edinburgh re-printed] 1691; *Memoirs of the war*, s. 141. Ginkel, a za nim Childs sugerowali, że jakobici wycofali się zbyt szybko, gdyż mogli skuteczniej bronić swoich pozycji na przedpolu. Jednakże wiązałoby się to tylko z niepotrzebnymi stratami, gdyż wiadome było, że wilhelmici dysponują silnym korpusem, więc odwrót za fortyfikacje i tak musiał nastąpić. Zob. [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 17; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 94–95; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 317. Z drugiej strony w relacji jakobitów w potyczce brali udział ich grenadierzy, którzy walczyli „z wystarczającą odwagą i rozumą, wciąż ustępując przed [wilhelmitami], co kosztowało wroga wielu ludzi”. Zob. *The life of James the Second*, s. 453; D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 59.

48 Odnośnie do usytuowania tej i kolejnej baterii opieram się na planie zamieszczonym w pracy Story'ego. Należy też dodać, że o tej baterii Ginkel nie wspomina. Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 95. Z kolei D. Murtagh, a za nim H. D. Murtagh sytuują ją na wzgórzu położonym na północny zachód od lewobrzeżnej części miasta, w celu ostrzeliwania pozycji jakobickich na terenie Irish Town. Zob. D. Murtagh, *The Siege of Athlone*, s. 62; H. Murtagh, *The Siege of Athlone 1691*, s. 173.

willhelmitów z częścią artylerii oblężniczej⁴⁹. Żołnierze Ginkela przez całą noc wznosili drugą baterię, złożoną z ośmiu do dziesięciu armat⁵⁰, na wzgórzu leżącym naprzeciw głównej bramy miasta – Dublin Gate⁵¹. Ostrzał rozpoczął się o ósmej rano i trwał aż do piętnastej, przy czym już po czterech godzinach zaczął przynosić pierwsze efekty. Ostatecznie runął znaczny fragment (ok. 30 jardów) fortyfikacji bastionu północno-wschodniego – lewe czoło, bark i część przyległej kurtyny. O godzinie piętnastej zwołana została rada wojenna, na której ustalono taktykę szturm. Dowodzić miał gen. Mackay, przy wsparciu brygadierów: William Stewarda i Otto von Vittinghoffa. W pierwszym rzucie miało się znajdować ponad 300 grenadierów (podzielonych na dwa skrzydła)⁵², z których 85 idących na cele (w dwóch grupach szturmowych) miało nosić broje oblężnicze (hełmy i kirysy). Za grenadierami miało ruszyć 50 pionierów z „toporami, kilofami, łopatami i młotami”, do torowania przejścia przez gruzy i barykady oraz w celu otwarcia bramy⁵³. Drugi rzut miały stanowić dwa bataliony z brygady Stewarda – jego własny i duński księcia Fryderyka, z 200 pionierami zaopatrzonymi w faszynę i narzędzia⁵⁴. Natomiast w trzecim rzucie były regimenty (bataliony?) Richarda Brewera i hrabiego Nassau⁵⁵. Grenadierzy po opanowaniu wylomu mieli się rozdzielić na dwie grupy: celem pierwszej było jak najszybsze przebicie się do mostu, aby zapobiec jakobickiej odsieczy, a drugiej – oczyszczenie fortyfikacji z nieprzyjaciela. Podobnie mieli się rozdzielać

49 Zob. *An exact account of the taking by storm the English town of Athlone*; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 95; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 317.

50 Generał Mackay podawał, iż było to osiem armat 24-funtowych. Zob. *Memoirs of the war*, s. 141; J. Mackay, *Life of Lieut.-General Hugh Mackay*, s. 113. Natomiast duński pułkownik Frederik Munchgaar w liście do sekretarza wojny Jensa Harboe informował, że 20 czerwca bateria dziesięciu dział, 12-funtowych i 18-funtowych, była gotowa do rozpoczęcia ostrzału. Zob. [List] 116. Munchgaar to Harboe, w: *The Danish Force in Ireland 1690-1691*, eds. K. Danaher, J.G. Simms, Dublin 1962, s. 114. Z kolei w anonimowym raporcie podano, iż było to dziewięć armat 18-funtowych. Zob. *An exact account of the taking by storm the English town of Athlone*. Ginkel i Story nie podali informacji szczegółowych, jedynie odnotowali fakt wystawienia baterii wylomowej.

51 Według D. Murtagha bateria znajdowała się w odległości 200 jardów od północnego bastionu. Zob. D. Murtagh, *The Siege of Athlone*, s. 62.

52 Według gen. Mackaya grenadierów było 200. Zob. *Memoirs of the war*, s. 141.

53 Ginkel po grenadierach i pionierach z faszyną (a nie z narzędziami) wymienia 200 fizylierów, którzy mieli ich wspierać – inne źródła o tym nie wspominają.

54 Ginkel odnotował 200 pionierów z „większą liczbą faszyny” i 20 z toporami do torowania drogi przez barykady.

55 Jak widać, w szturmie mieli brać udział żołnierze angielscy, duńscy i holenderscy, przy czym o trzecim rzucie pisze Story, a pomija go Ginkel.

żołnierze z dwóch następnych rzutów – regimenty Stewarda i Brewera w kierunku mostu, a księcia Fryderyka i hrabiego Nassau w przeciwną⁵⁶. W tym czasie pionierzy mieli otworzyć bramy, aby umożliwić wejście do miasta pozostałym oddziałom (zarówno pieszym, jak i konnym). Atak miał nastąpić o godzinie siedemnastej, ale opóźnił się prawie o godzinę⁵⁷. Do tego czasu artyleria ostrzeliwała teren za wyłomem, aby uniemożliwić obrońcom jego zabezpieczenie.

Grupa szturmowa złożona z grenadierów zajęła pozycje 150 jardów od wyłomu⁵⁸. Po przeciwnej stronie znajdowały się zaledwie trzy lub cztery kompanie piechoty (być może grenadierskie), w tym przynajmniej jedna z regimentu hrabiego Clanricarde⁵⁹, czyli etatowo od 150 do 200 żołnierzy, pod dowództwem szkockiego jakobity bryg. Johna Wauchope’a⁶⁰. Hasłem do szturm był jednoczesny wystrzał ze wszystkich dział ciężkiej baterii. Początkowo jakobici próbowali stawić opór w wyłomie, ale obrzuceni granatami szybko się wycofali na drugą stronę Shannon, ścigani przez grenadierów⁶¹. Co prawda początkowo

56 Szczegółowy opis planu szturm zamieścił Story. Zob. Aneks.

57 Story, przedstawiając dyspozycje do ataku, odnotował, że był on planowany na siedemnastą, zaś Ginkel zapisał, że rozpoczął się przed osiemnastą.

58 Według gen. Mackaya było to 300 kroków. Zob. *Memoirs of the war*, s. 141–142; J. Mackay, *Life of Lieut.-General Hugh Mackay*, s. 113. Z kolei w *An exact account of the taking by storm the English town of Athlone* zapisano, że odległość z której wyruszyli grenadierzy, wynosiła 400 jardów.

59 Zob. J. T. Gilbert, *A Jacobite narrative of the war in Ireland*, s. 133; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 319. Odnośnie do przynależności regimentowej żołnierzy broniących English Town, to można się oprzeć jedynie na informacji o znalezionym w pobliżu mostu sztandarze jednej z kompanii regimentu Richarda Burke’a, 8. hrabiego Clanricarde. Zob. J. Fraiser, *A faithful account of the taking the bridge, and beating down the Irish town of Athlone, which stands on the other side of the Shannon with a perfect diary of every days several actions before the said Irish town, &c.* [...], London 1691.

60 Jesienią 1690 roku miała miejsce reorganizacja piechoty armii irlandzkiej, w efekcie której zmniejszono liczebność kompanii do 50 żołnierzy szeregowych (spłylenie szyku z 6 do 5 rzędów?), przy zachowaniu 13 oddziałów na regiment. Zob. H. Murtagh, *Kilkenny colonels and their regiments in the Jacobite war, 1689–91*, „Old Kilkenny Review” 1993, s. 1218; M. McNally, *St Ruth’s fatal gamble*, s. 50. W *The life of James the Second* (s. 453) zapisano, że English Town broniło 300 lub 400 żołnierzy, przypuszczalnie licząc po 100 na kompanię, co powtórzyli D. Murtagh (*The siege of Athlone*, s. 62) i H. Murtagh (*The siege of Athlone 1691*, s. 173). Z kolei Michael McNally stwierdza, że lewobrzeżnej części miasta broniło 500 żołnierzy, czyli niemal cały regiment. Zob. M. McNally, *St Ruth’s fatal gamble*, s. 74.

61 O gwałtowności odwrotu świadczy zrzucenie jednego ze sztandarów do rzeki – cztery dni później (24 czerwca) wyłowił go jeden z żołnierzy Ginkela, za co odebrał „dobrą nagrodę” (5 gwinei). Trzy dni po szturmie pod mostem wilhelmici znaleźli też ранnego francuskiego oficera, ppłk. Luttrella. Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 1; [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 18; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 98, 100; D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 65–66.

miało dojść do pewnego zamieszania wśród atakujących, najpierw z powodu wyeliminowania przez obrońców oficera prowadzącego grenadierów do ataku, a następnie z powodu zmylenia drogi przez oficerów z drugorzutowego regimentu Brewera⁶², ale dzięki interwencji gen. Mackaya udało się wilhelmitom szybko opanować sytuację, tak że najdalej w ciągu godziny całe English Town znalazło się w ich rękach⁶³.

Wydaje się jednak, że jakobitom dosyć sprawnie udało się wyhamować pościg, gdyż Ginkel odnotował, że strzelali oni do „Anglików” podchodzących do mostu, zadając im pewne straty⁶⁴. Należy zauważyć, że w cytowanych przez Story’ego dyspozycjach do szturmu English Town jest mowa jedynie o dojściu do mostu, nie przewidziano jednak próby jego zdobycia i przeprawy na drugi brzeg⁶⁵. Warto tu odnieść się do informacji, iż prawobrzeżny odcinek mostu był „zwozzony”. Ponownie wspomina o tym Story, ale może to oznaczać, że znajdowały się tam deski, położone na fragmencie zniszczonym rok wcześniej z rozkazu płk. Grace’a, które jakobici łatwo zdemontowali⁶⁶. Tym samym, opierając się na krótkiej informacji podanej przez Ginkela, za prawdopodobną należy uznać wersję o zaporowym ostrzale prowadzonym z wałów przy zachodnim wejściu na most oraz zapewne z zamku, który powstrzymał atakujących, a przede wszystkim dał osłonę żołnierzom demontującym deski nawierzchni i znajdujące się pod nimi prowizoryczne elementy konstrukcyjne (belki). Można też założyć, że ostatni z obrońców English Town przeprawiali się na prawy brzeg Shannon po jednej lub dwóch deskach, które zostały pozostawione, aby umożliwić im ucieczkę, a następnie zostały usunięte⁶⁷. Dodatkowo część z nich, według gen. Mackaya, przeprawiała się brodem obok mostu⁶⁸.

62 Murtagh domniemywał, że oficerowie prowadzący regiment Brewera zgubili drogę z powodu unoszącej się nad polem walki „mgły wojny” – swoistego smogu powstałego z mieszaniny dymu prochowego i pyłu ze zburzonego bastionu. Zob. D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 63.

63 Zob. *Memoirs of the war*, s. 142. Książę Wirtemberski stwierdził w raporcie, że szturm został zakończony o 19.00. Zob. M. McNally, *St Ruth’s fatal gamble*, s. 76.

64 Zob. [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 18.

65 Uwagę na to zwrócił już Murtagh. Zob. D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 65.

66 Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 98.

67 Ginkel pisał: „w pośpiechu przeskakiwali przez rzekę Shannon” ([G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 18); zaś Story: „Irlandczycy spiesząc przez most, tłoczyli się tak bardzo, że kilku zostało zmiażdżonych na śmierć, a innych zepchnięto z mostu, którzy byli albo zabici, albo boleśnie posiniaczeni” (G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 98). Por. D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 66.

68 Zob. *Memoirs of the war*, s. 142; H. Murtagh, *The siege of Athlone 1691*, s. 174.

Wilhelmici w czasie ataku ponieśli zaskakująco niewielkie straty – według Ginkela było kilku zabitych i 20 rannych, a Story odnotował nie więcej niż 20 zabitych i ok. 40 rannych. Spośród oficerów zginął por. Francis Gore, francuski oficer dowodzący grenadierami (zastrzelony w wyłomie)⁶⁹ i ppłk James Kirke trafiony kulą armatnią na wzgórzu⁷⁰, a „niegroźnie” ranny w prawe ramię i szyję został bryg. Steward⁷¹. Z kolei jakobici mieli stracić 60 zabitych i „więcej rannych”, ale tylko czterech jeńców – kapitana i trzech szeregowych, co może świadczyć albo o bezpardonowym ataku, albo o zawyżeniu przez wilhelmitów „krwawych” strat zadanych przeciwnikowi⁷².

Analizując ten fragment obrony Athlone, można dojść do wniosku, że jakobici nie byli zbyt zdeterminowani, aby utrzymać wschodnią część miasta. Potwierdzają to niewielkie siły wyznaczone do obrony fortyfikacji na lewym brzegu Shannon, dodatkowo raczej bez artylerii, gdyż wilhelmici nie odnotowali zdobytych dział. Pozostaje więc pytanie, dlaczego Fitzgerald w ogóle zdecydował się bronić lewobrzeżnej części miasta? Przecież z pewnością zdawał sobie sprawę z przewagi przeciwnika – liczebnej (w sile żywej i artylerii) oraz taktycznej (wzgórza dominujące nad fortyfikacjami). Do tego należy pamiętać, że English Town zostało rok wcześniej spalone przez Irlandczyków i z całą pewnością go nie odbudowano. Czyżby zatem chodziło wyłącznie o kwestię honoru wojskowego, wymagającego podjęcia choćby symbolicznej obrony lewobrzeżnych fortyfikacji Athlone? Co prawda po otrzymaniu informacji o rozpoczęciu

69 Ginkel zapisał, iż w wyłomie zastrzelony został podpułkownik („Lieut. Coll.”) Gore, natomiast Story, że był to porucznik („Lieutenant”). Z kolei gen. Mackay odnotował, że w czasie ataku na wyłom zginął porucznik dowodzący grenadierami, a podpułkownik dowodzący całością ataku został ranny. Zob. [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 18; *Memoirs of the war*, s. 142; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 97–98. John Childs powieł narrację Mackaya – ppłk. Gore dowodził grenadierami, a porucznik z regimentu hugenotów Cambona stał na czele grupy szturmowej i zginął w wyłomie. Zob. J. Childs, *The Williamite wars*, s. 319.

70 Tu dla odmiany Ginkel zapisał, że był to porucznik, a Story, że podpułkownik.

71 Steward postrzelony został w ramię z muszkietu już w pobliżu mostu, a rana ta wyłączyła go z walki do końca wojny w Irlandii. Generał Mackay odnotował, że był on „człowiekiem odważnym, bardzo lojalnym i przywiązanym do sprawy Ich Królewskich Mości”. Zob. *Memoirs of the war*, s. 142.

72 Zob. *An exact account of the taking by storm the English town of Athlone*; [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 17–18; *Memoirs of the war*, s. 142–143; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 95–98; D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 62–63; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 319–320; M. McNally, *St Ruth's fatal gamble*, s. 74–76. Warto dodać, że według Gilberta obie strony straciły tylko po kilku żołnierzy. Zob. J. T. Gilbert, *A Jacobite narrative of the war in Ireland*, s. 133. Z kolei w *The life of James the Second* (s. 435) zapisano, że zginęło co najmniej 200 obrońców, co jest mało wiarygodne.

ataku artyleryjskiego przez wilhelmitów Saint-Ruth wysłał Fitzgeraldowi posiłki w sile od tysiąca do ok. 1200 żołnierzy⁷³, nie wiadomo jednak, czy mieli oni wesprzeć obrońców English Town, czy raczej wzmocnić obronę głównej pozycji wzdłuż prawego brzegu Shannon.

Po opanowaniu English Town wilhelmici rozważali trzy możliwości dalszego działania, mającego na celu przedostanie się na drugi brzeg Shannon – podjęcie próby naprawy mostu, zbudowanie obok przeprawy pontonowej lub wykorzystanie brodu. Ponieważ wystawienie mostu pontonowego w obrębie miasta wiązałoby się z dużymi stratami od ognia obrońców z przeciwległego brzegu, a przeprawa brodem wydawała się równie problematyczna, początkowo zdecydowano się podjąć próbę odbudowy mostu⁷⁴.

Już wieczorem wilhelmici zajęli stanowiska przy zachodnim krańcu mostu i szybko zaczęli budować tam fortyfikacje, które uzbroili w działa⁷⁵. Jeszcze przed świtem 21 czerwca (od godz. 4.00) zaczęli stawiać dwie baterie nad brzegiem Shannon, które ukończyli wieczorem (o godz. 20.00) tego samego dnia. Uzbroili je w sześć armat 24-funtowych (pierwszą) i osiem 18-funtowych (drugą), po czym od razu przystąpili do ostrzału pozycji jakobitów – zamku i wałów po drugiej stronie rzeki. Udział w tym miała również bateria moździerzowa, uzbrojona początkowo w trzy działa, której stanowisko znajdowało się nad brzegiem rzeki, ale na północ od fortyfikacji English Town. 23 czerwca do Athlone dotarł transport z jedenastoma armatami i trzema moździerzami, a także park pontonowy. Łącznie Ginkel miał wówczas do dyspozycji 32 armaty i sześć moździerzy, dzięki którym mógł szybko zniszczyć pozycje obronne jakobitów na lewym brzegu Shannon, a pontony uniezależniały go od potrzeby

73 Były to dwa regimenty – gen. mjr. Johna Hamiltona i płk. Ulicka Burke’a, Wicehrabiego Galway. Zob. *The journal of John Stevens*, s. 204. Zgodnie z obowiązującym wówczas etatem regiment powinien liczyć 771 oficerów i żołnierzy – czterech oficerów w sztabie (pułkownik, podpułkownik, major i kwartmistrz) oraz po trzech oficerów, pięciu podoficerów, jednym doboszu i pięćdziesięciu szeregowych w każdej kompanii. Jednakże większość oddziałów miała znacznie mniejsze stany. Zob. H. Murtagh, *Kilkenny colonels*, s. 1218, 1222. McNally założył, że Fitzgerald wysłał 1200 żołnierzy. Zob. M. McNally, *St Ruth's fatal gamble*, s. 74.

74 Mackay przedstawia to nieco inaczej, dokonując skrótu w narracji i wskazując, że od początku stawiano na przeprawę brodem – w rzeczywistości przez niemal tydzień odbudowywano most. Zob. *Memoirs of the war*, s. 143.

75 Zob. R. Parker, *Memoirs of the most remarkable military transactions*, s. 29. Mackay zapisał, że był to jego pomysł, gdyż obawiał się, iż Ginkel będzie próbował zrealizować stary plan, polegający na szukaniu przeprawy poniżej Athlone. Wówczas w mieście pozostawiono by działa i ciężki tabor. Zob. *Memoirs of the war*, s. 143.

zdobywania mostu. Przygotowując się do realizacji tych działań, na drugi dzień wilhelmici zaczęli budować trzy nowe baterie artyleryjskie – dwie na południe i północ od mostu, a trzecią w północnej części miasta, na wysokości dużego bastionu. Ostatecznie dysponowali tam pięcioma stanowiskami, uzbrojonymi w osiem, sześć, pięć, cztery i trzy armaty oraz baterią sześciu moździerzy na północ od murów English Town⁷⁶. Co prawda armaty znajdowały się nieco w głębi miasta, od 150 do 200 stóp od brzegu rzeki, ale ich stanowiska dawały przewagę wysokości w stosunku do pozycji obronnych jakobitów po drugiej stronie Shannon⁷⁷.

W tym czasie jakobici również nie próżnowali. 21 czerwca Saint-Ruth przeniósł swój obóz z Ballinasloe pod Athlone i ulokował go pomiędzy mokradłami, ponad dwie mile za miastem. Na nowego komendanta twierdzy wyznaczył Francuza – gen. mjr. François d’Ussona⁷⁸, a do służby garnizonowej skierował cztery regimenty. Poza tym zdając sobie sprawę z ciężkiego położenia obrońców, co jakiś czas przeprowadzał tam rotację oddziałów⁷⁹. Przykładowo 22 czerwca dwa regimenty z jego korpusu (Talbota i lorda Iveagha) zajęły stanowiska na wałach po północnej stronie Irish Town, a w nocy z 23 na 24 czerwca pozycje w „okopach” zajął regiment Gordona O’Neilla⁸⁰. Jednocześnie żołnierze zaczęli

76 Na planie zamieszczonym w pracy Story’ego na terenie miasta znajdują się trzy baterie z siedmioma stanowiskami każda, ale można uznać, iż jest to uproszczenie polegające na połączeniu mniejszych baterii w jeden zespół bojowy. Dodatkowo na baterii moździerzowej można się doliczyć aż dziesięciu dział. Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, il. po s. 107.

77 Zob. List Daniela McNeala do Arthura Rawdona (obóz pod Athlone, 28.06.1691), w: *The Rawdon papers, consisting of letters on various subjects, literary, political, and ecclesiastical, to and from Dr. John Bramhall, primate of Ireland. Including the correspondence of several most eminent men during the greater part of the seventeenth century*, ed. by E. Berwick, London 1819, s. 344; List Felixa O’Neila do Heleny, hrabiny Antrim (Agherim, 10.07.1691), w: *The Rawdon papers*, s. 347; J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 1, 4; [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 18; *The journal of John Stevens*, s. 207; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 98–100. Por. D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 69; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 322.

78 Imię tego generała podaje jedynie H. Murtagh, być może w oparciu o dane z francuskich archiwów. Zob. H. Murtagh, *The siege of Athlone 1691*, s. 175.

79 Zob. M. McNally, *St Ruth’s fatal gamble*, s. 78.

80 Według Fraisera między 23 a 24 czerwca uzgadniano warunki wymiany jeńców, niestety nie odnotował on rezultatu pertraktacji, poza faktem, że jakobici przetrzymali przez całą noc dobosza wilhelmitów. Z kolei Stevens zapisał, że w tym czasie zdarzało się, iż żołnierze obu stron rozmawiali ze sobą przez rzekę – „where the guards on both sides discoursed familiarly till some general of the enemy’s coming down broke off the communication” – a wzajemny ostrzał nie powodował ofiar. Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 4; *The journal of John Stevens*, s. 206.

rozbudowywać fortyfikacje ziemne wzdłuż Shannon, na północ i południe od miasta, tym samym uniemożliwiając wilhelmitom wystawienie tam mostu pontonowego⁸¹.

W tym miejscu należy przytoczyć informację o 64 jakobickich żołnierzach ukrywających się w młynie na wschodnim (angielskim) końcu mostu. Mieli oni zostać odkryci dopiero 23 czerwca – wilhelmici podpalili budynek przy pomocy granatów, w wyniku czego zginęli niemal wszyscy jego obrońcy, za wyjątkiem jednego, który uratował się, skacząc do wody⁸². Jednakże informację tę przytacza jedynie Story, co budzi pewne wątpliwości⁸³ – dodatkowo budynek przy wejściu na most był doskonałym punktem do obserwacji przeciwnego brzegu, a tym samym powinien zostać obsadzony zaraz po zakończeniu walki o English Town, a nie dopiero trzy dni później⁸⁴.

Odnosnie do skuteczności początkowego ostrzału artylerii wilhelmitów, to John Stevens odnotował, że co prawda przez całą dobę z 22 na 23 czerwca ostrzeliwała ona pozycje jakobitów, ale bez większych sukcesów, gdyż zniszczyła jedynie fragment muru zamkowego. Domniemywał, że po stronie nieprzyjaciela zginął lub odniósł rany bombardier obsługujący moździerz, ponieważ w pewnym momencie ostrzał ustał, a następnie „ich bomby nie spadały już w tak wąskim zakresie jak poprzednio”⁸⁵. Z relacji Stevensa wiadomo też, że 23 czerwca do obozu Saint-Rutha przybyła artyleria w sile ośmiu armat polowych⁸⁶. Co prawda nie ma pewności, ale być może część z nich wysłano następnego dnia do Athlone. Świadczyłaby o tym informacja podana przez Fraisera o wystawieniu przez jakobitów, w nocy z 24 na 25 czerwca, trzech baterii na północ od mostu, uzbrojonych w dziesięć armat 6-funtowych⁸⁷. Czterodziałowa ustawiona została na wzniesieniu nieopodal zamku, a dwie trzydziałowe nad

81 Zob. *Memoirs of the war*, s. 144.

82 Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 100.

83 Powiela ją jednak D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 64–65.

84 Możliwe, że Story niewłaściwie opisał przebieg wypadków – mogło chodzić o młyn znajdujący się po zachodniej stronie mostu, który spłonął w czasie walk toczonych w nocy z 27 na 28 czerwca.

85 *The journal of John Stevens*, s. 205–206.

86 Zob. *The journal of John Stevens*, s. 206.

87 Istnieje rozbieżność w relacjach sporządzonych przez Fraisera – w skróconej, obejmującej jedynie okres od 25 do 27 czerwca, jest mowa o dwóch bateriach z siedmioma armatami, a w szerszej, opisującej większość czasu operacji pod Athlone (od 20 czerwca do 2 lipca), odnotował trzy baterie z dziesięcioma armatami. O dwóch bateriach z siedmioma armatami pisał też Story, który jednak dużo informacji odnośnie do oblężenia Athlone powtarzał za Fraiserem. Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 4. Por. J. Fraiser, *A faithful account of the taking the bridge, and beating down the*

brzegiem rzeki. Pierwsza z nich ostrzeliwała obóz wilhelmitów nad brzegiem Shannon, zmuszając Ginkela do jego przeniesienia, a pozostałe stanowiska nieprzyjaciela w mieście. Niejako w odpowiedzi ogień otworzyła bateria wilhelmitów, wybudowana poniżej mostu i uzbrojona w sześć armat 24-funtowych, która zniszczyła mury zamkowe od strony rzeki, fortyfikacje ziemne wzdłuż brzegu po obu stronach mostu i wiele budynków na terenie Irish Town. Równie destrukcyjna miała być bateria moździerzowa⁸⁸. Jakobici starali się jednak szybko odbudowywać swoje fortyfikacje, przynajmniej częściowo niwecząc wysiłki przeciwnika – jeden z uczestników walk zanotował w liście, że „obrońcy pracowali jak konie, nosząc faszyny, aby wypełnić wyłom, w czym wykazali się dużą odwagą”⁸⁹. Dwa dni później (wieczorem 27 czerwca), na łące na południe od fortyfikacji English Town (nad rzeką), wilhelmici wzniesli pięciodziałową baterię, z której ostrzeliwali drogę prowadzącą z obozu Saint-Rutha do Irish Town, aby utrudnić szybkie przybycie odsieczy do miasta⁹⁰ – w efekcie rotacje garnizonu odbywały się odtąd po zmroku. Należy odnotować, że 26 i 27 czerwca do obozu wilhelmitów dotarły transporty z amunicją, dzięki czemu mogli oni prowadzić tak intensywny atak artyleryjski⁹¹.

Ostrzał pozycji Irlandzkich miał umożliwić wilhelmitom podjęcie przeprawy na drugi brzeg Shannon. Od 24 czerwca w obozie pod miastem naprawiano pontony, które po okresie zimowym znajdowały się w nie najlepszym stanie⁹². Jednocześnie przygotowywano pływaki („floats”), łącząc je po sześć,

Irish town of Athlone; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 101; D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 70; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 322.

88 Stevens pod datą 25 czerwca zapisał, że wróg cały dzień ostrzeliwał zamek „z największą brutalnością”, natomiast dzień później, pomimo że ostrzał nadal był kontynuowany, to jego zdaniem nie wydarzyło się nic godnego uwagi. Zob. List Daniela McNeala do Arthura Rawdona, s. 344; [List] 117. Munchgaar to Harboe, w: *The Danish Force in Ireland 1690–1691*, s. 115; J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 4; *The journal of John Stevens*, s. 207; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 101; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 322–323. Z kolei John T. Gilbert zapisał, że zamek został poważnie uszkodzony już 22 czerwca, a zniszczony dzień później. Zob. J. T. Gilbert, *A Jacobite narrative of the war in Ireland*, s. 133.

89 List Daniela McNeala do Arthura Rawdona, s. 345; D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 70.

90 Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 5; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 102; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 322–323.

91 26 czerwca było to 30 wozów z prochem, a 27 czerwca 100 wozów z kulami armatnimi. Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 101–102. Po wyładowaniu transportu wozy wysłano do Dublina po więcej amunicji. Zob. List Daniela McNeala do Arthura Rawdona, s. 345.

92 Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 4; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 99.

a od 26 czerwca wyrównywano drogę biegnącą z obozu nad brzeg, jak i sam odcinek nad rzeką, gdzie zamierzano zwodować most⁹³ – sześć połączonych pływaków miało być przenoszonych przez 24 żołnierzy, a każdy ponton przez ośmiu kolejnych⁹⁴.

Pomimo przygotowywania pontonów Ginkel zakładał przeprowadzenie głównego ataku przez most⁹⁵. W związku z tym od 26 czerwca wilhelmici wznosili na nim galerię, pod osłoną której planowali odbudować zniszczoną nawierzchnię nad dwoma łukami. Ze swojej strony Irlandczycy zbudowali u wylotu mostu barykadę z faszyny i drewnianych elementów. Nie zdążyli jej jednak obsypać ziemią, gdyż wieczorem 27 czerwca grenadierzy Ginkena obrzucili konstrukcję granatami, wywołując pożar. Miało to umożliwić wilhelmitom dokończenie naprawy mostu – jakobici pozbawieni osłony nie mogli ich bezkarnie ostrzeliwać – a następnie wdarcie się do centrum Irish Town. Jednakże pomimo gęstego ostrzału ze wschodniego brzegu jakobitom udało się pożar ugasić⁹⁶, a tym samym utrzymać stanowiska. Co więcej, nad ranem dokonali wypadu i ponownie zniszczyli nawierzchnię nad ostatnim łukiem – w czasie walki na moście obie strony używały ręcznej broni palnej i granatów⁹⁷. Starcie

93 „We have laid very level a great part of the works to the water side, where they design to attack in going over” (List Daniela McNeala do Arthura Rawdona, s. 344).

94 Zob. List Daniela McNeala do Arthura Rawdona, s. 344–345.

95 Według Story’ego początkowo zamierzano forsować Shannon brodem w pobliżu miasta, tak aby atakować je od zachodu, ale okazało się, że jakobici zabezpieczyli brzegi fortyfikacjami. Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 101. Jednakże Ginkel nie wspomina o tym w swojej relacji.

96 Wilhelmici mieli też wystrzeliwać pociski zapalające – karkasy rzucane przez moździerz: „wynalazek o owalnej formie, wykonany z żelaznych żeber i wypełniony mieszkanką prochu, saletry, siarki, potłuczonego szkła, wiórów rogu, smoły, terpentyny, łoju i oleju lnianego, następnie przykryty smołą i zagruntowano prochem” (List Daniela McNeala do Arthura Rawdona, s. 345); D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 69. Prawdopodobnie nie wystrzelono ich jednak dużo, gdyż w większości źródeł brak informacji na ten temat. Pożar objął dużą część zrujnowanej zabudowy w pobliżu mostu, począwszy od młyna znajdującego się na jego krańcu. W celu ugaszenia pożogi zaangażowanych zostało wielu żołnierzy, którzy narażeni byli na gęsty ostrzał artyleryjski. Zob. *The journal of John Stevens*, s. 208–209; D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 74–75.

97 Istnieje rozbieżność odnośnie do kolejności wypadków. Stevens podaje, że najpierw jakobici przeprowadzili wypad i zniszczyli odtworzoną nawierzchnię mostu, a następnie wilhelmici podpalili ich barykadę, natomiast Fraiser i Story piszą, że było na odwrót. Podobnie rzecz się ma odnośnie do kontrataku jakobitów – według Stevensa deski ułożone przez wilhelmitów zrzuciło pięciu lub sześciu żołnierzy, którzy „pomimo ciągłego ognia wroga [...] wrócili bezpiecznie”. Z kolei protestanczy pamiętnikarze twierdzili, że pierwsza grupa (sierżant i 10 dragonów) cała została zabita, a z drugiej (porucznik i 20 żołnierzy) powróciło jedynie dwóch ludzi. Według Story’ego atakowali ich dragoni Thomasa Maxwella („being all bold and daring Scots”), a co ciekawe nosili oni zbroje (kirysy). Zob. G. Story,

trwało około czterech godzin i ostatecznie zakończyło się sukcesem jakobitów, którzy utrzymali swoje pozycje i nie pozwolili odbudować nawierzchni mostu⁹⁸. O zaciekłości walki może świadczyć skala strat – po stronie wilhelmitów tylko wśród oficerów było siedmiu zabitych⁹⁹, a u jakobitów z 40-osobowego oddziału Stevensa zabitych zostało siedmiu, a rannych było aż 19 żołnierzy¹⁰⁰ – oraz duże wrażenie, jakie wywierał ostrzał artyleryjski wilhelmitów na żołnierzach mających doświadczenie z armii francuskiej¹⁰¹.

Pomimo zniszczenia części odbudowanej nawierzchni po południu Ginkel na radzie wojennej przedstawił plan przeprowadzenia szturmego następnego dnia o szóstej rano¹⁰². Atak miał być poprowadzony równocześnie przez kamienny most, co miało odwrócić uwagę obrońców, oraz przez most pontonowy ustawiony na wysokości zrujnowanego zamku i brodem 150 stóp poniżej mostu stałego, gdzie fortyfikacje jakobitów były zniszczone w wyniku ostrzału artyleryjskiego¹⁰³. W pierwszym rzucie (jako „forlorn hope”) miało pójść ok. 1500 żołnierzy. Każdy regiment piechoty miał wydzielić do niego po 10 oficerów (3 kapitanów, 5 poruczników, 2 chorążych), 7 sierżantów, 43 grenadierów i 83 szeregowych – żołnierze mieli otrzymać po piętnaście ładunków

A continuation of the impartial history, s. 102. W *The life of James the Second* (vol. 2, s. 454) pojawia się informacja, że „when one Custume with eight or ten men” zaproponował zniszczenie belek i desek układanych przez wilhelmitów. Część historyków uznało, że Custume to nazwisko owego sierżanta (D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 72; M. McNally, *St Ruth's fatal gamble*, s. 80). Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 5; [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 19; *Memoirs of the war*, s. 151; *The journal of John Stevens*, s. 208; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 101–102; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 323.

98 John Mackay w przekładzie wspomnień generała odnotowuje jedynie skuteczny atak jakobitów – „but when this critical moment arrived, and the advanced party were waiting for orders to storm, a grenade thrown from the Irish side, set fire to the wooden work, which, in a few minutes consumed the whole, and thus the labour of nine days was lost” (J. Mackay, *Life of Lieut.-General Hugh Mackay*, s. 115).

99 Według D. McNeala było to dwóch kapitanów, dwóch chorążych i trzech poruczników, co D. Murtaghowi posłużyło do zaproponowania tezy, iż łączne straty wilhelmitów wyniosły około 70 lub 80 zabitych i prawdopodobnie trzykrotnie więcej rannych. Zob. List Daniela McNeala do Arthura Rawdona, s. 345; D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 71.

100 Sam Stevens uniknął poważnej rany dzięki solidnemu kapeluszu („bobrowi”), który ochronił mu głowę przed kamieniem odłupanym z muru zamkowego.

101 Zob. *The journal of John Stevens*, s. 209.

102 Mackay stwierdził, że na radach wojennych nigdy nie można było przedstawić do końca swojego stanowiska, jeżeli nie zgadzało się ono z poglądami Ginkela. W związku z tym składał on swoje opinie na piśmie. Zob. *Memoirs of the war*, s. 145.

103 Gen. Mackay był przeciwny temu planowi, gdyż uważał go za zbyt ryzykowny – postulował przeprawę przez Shannon w Lanesborough lub Banagher, czyli na północ lub południe od Athlone.

i zieloną gałązkę do kapelusza, jako znak rozpoznawczy¹⁰⁴, a dla zwiększenia motywacji dano im po gwinei (złota moneta wartości ponad 20 szylingów), prawdopodobnie obiecując kolejną po zakończeniu szturm. Zapewne też, tak jak to miało miejsce później, w drugim rzucie znajdowało się sześć batalionów czekających aż „oddział straceńców” zdobędzie przyczółki na przeciwnym brzegu. Dowodzenie całością powierzono gen. Mackayowi¹⁰⁵.

Należy dodać, że dzień wcześniej (27 czerwca) trzech duńskich żołnierzy skazanych na śmierć („under sentence of death”), w tym jeden zdegradowany oficer, „sprawdziło” możliwość sforsowania rzeki brodem. Udawali dezertów, którzy próbują przedostać się do Irish Town – wilhelmici z lewego brzegu strzelali ponad ich głowami, najpierw symulując próbę powstrzymania „zbiegów”, a kiedy ci zawrócili – aby ich osłonić przed ostrzałem jakobitów. W ten sposób ustalono, że można przeprawić się przez Shannon brodem, gdyż woda sięgała tam żołnierzom tylko do pasa – w czasie tej akcji dwaj Duńczycy zostali lekko ranni¹⁰⁶.

Przygotowując grunt do szturm, przez cały dzień 28 czerwca artyleria wilhelmitów ostrzeliwała Connaught Tower, która była ostatnim murowanym obiektem nad brzegiem rzeki. Jej solidne mury stawiały jednak znacznie większy opór niż zamkowe, tym samym zburzenie wieży zajęło więcej czasu. Jednocześnie wilhelmici starali się zniszczyć działa obrońców, co może świadczyć o tym, że te, pomimo znacznie mniejszego wagomiaru, nadal im „dokuczały”¹⁰⁷. Z drugiej strony jakobici naprawiali stare i wznosili nowe wały

104 Szczegółowe wyliczenie przedstawił Story, natomiast Fraiser zapisał, że miało być tysiąc grenadierów oraz po 15 żołnierzy z każdego regimentu piechoty, dragonów i kawalerii, zaś Mackay odnotował 800 grenadierów. Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 5; *Memoirs of the war*, s. 152; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 103. Odnośnie do przydziałowej amunicji, to grenadierzy zapewne dysponowali też granatami – McNally założył, że każdy miał po trzy pociski. Zob. M. McNally, *St Ruth's fatal gamble*, s. 82.

105 Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 5; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 103; M. McNally, *St Ruth's fatal gamble*, s. 81–82.

106 Zob. [List] 121. [Wichman] Hansen to Harboe, w: *The Danish Force in Ireland 1690–1691*, s. 117; *Memoirs of the war*, s. 143; R. Parker, *Memoirs of the most remarkable military transactions*, s. 30–31; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 106, 107; H. Murtagh, *The siege of Athlone 1691*, s. 178; P. Lenihan, *Strategic geography, 1641–1691*, w: *Conquest and resistance: war in seventeenth-century Ireland*, ed. P. Lenihan, Leiden 2001, s. 147. Według Childsa akcja ta miała miejsce 29 czerwca o godz. 10, co jest mało prawdopodobne. Zob. J. Childs, *The Williamite wars*, s. 324. Parker twierdził, że generalowie uznali, iż przeprawa brodem będzie możliwa ze względu na „ekstremalnie suchy sezon”. Zob. R. Parker, *Memoirs of the most remarkable military transactions*, s. 30.

107 McNeale 28 czerwca zapisał w korespondencji, że „Ciężki ogień zniszczył wszystkie działa po drugiej stronie”, co nie było jednak prawdą. Zob. D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 70–71.

na południe od miasta, naprzeciw baterii „na łące”¹⁰⁸. Prawdopodobnie podejrzewali wilhelmitów o zamiar forsowania rzeki w tym właśnie miejscu. Tym samym obie strony mobilizowały się do decydującego starcia.

Przed świtem 29 czerwca jakobici, zaniepokojeni zaobserwowanymi przygotowaniem na wschodnim brzegu lub poinformowani o nich przez dezertersów, wprowadzili do swojej części Athlone dodatkowe siły. Atak jednak się opóźniał, ze względu na problemy z pontonami, których nie można było „wciągnąć do miasta”. Aktywna była w tym czasie artyleria wilhelmitów, starająca się zadać jak największe straty przeciwnikowi. Ostatecznie grenadierzy zaczęli forsować bród około godziny dziesiątej. Do akcji weszli jednak również grenadierzy jakobicy, którym udało się podpalić faszynę zgromadzoną na moście¹⁰⁹. Pożar oraz gęsty dym uniemożliwiły podjęcie próby przejścia po stałej przeprawie. To oraz świadomość, że w Irish Town znajdują się większe siły gotowe do walki, skłoniło Ginkela do odwołania ataku po dwóch godzinach od jego rozpoczęcia. Według jakobitów wróg poniósł dotkliwe straty, oceniane na ponad 100 zabitych, co spowodowało, że Saint-Ruth wieczorem wycofał z miasta dodatkowych żołnierzy, pozostawiając tam jedynie stały garnizon¹¹⁰.

Po południu wilhelmici ostrzeliwali pozycje jakobitów, ale już bez większych efektów¹¹¹. Atak został chwilowo odwołany, ale żołnierzom rozkazano pozostać w gotowości¹¹². Dzień później (30 czerwca) od rana do południa armaty i moździerze wilhelmitów ostrzeliwały pozycje jakobitów w Irish Town¹¹³. O godzinie trzynastej odbyła się kolejna rada wojenna, na której podniesiono

108 J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 5; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 103.

109 Według Stevensa faszynę podpaliło bezpośrednio dwóch oficerów i pięciu żołnierzy – „czterech z siedmiu wróciło bezpiecznie”. Ze względu na lakoniczną relację, prawdopodobnie nie był on jednak świadkiem tego, co się działo. Zob. *The journal of John Stevens*, s. 209–210.

110 Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 6; [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 19; R. Parker, *Memoirs of the most remarkable military transactions*, s. 31; *The journal of John Stevens*, s. 209; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 104.

111 Fraiser zapisał jedynie, że „działa kontynuowały ostrzał” (J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 6), a Stevens, że „wróg przez cały dzień oddał tylko pojedyncze strzały” (*The journal of John Stevens*, s. 210).

112 Zob. *Memoirs of the war*, s. 151–152; R. Parker, *Memoirs of the most remarkable military transactions*, s. 31; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 104–105.

113 Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 6; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 105. Według Parkera działa prawie przez cały dzień „milczały”, aby przekonać jakobitów o porzuceniu zamiaru przeprawy przez Shannon w Athlone. Zob. R. Parker, *Memoirs of the most remarkable military transactions*, s. 32. Również Stevens twierdził, że „większość dnia minęła w ciszy” (*The journal of John Stevens*, s. 210). Być może jednak w pamięci utkwiło im wstrzymanie ognia ok. godz. 12, co było zbieżne z czasem rozpoczęcia rady wojennej.

kwestię kłopotów z zaopatrzeniem. Ponieważ magazyny znajdowały się ok. 30 mil od Athlone, a okolica była już wyeksploatowana pod względem możliwości pozyskania furazu, należało przedsięwziąć kroki mające zaradzić temu problemowi. W związku z tym Ginkel powrócił do koncepcji szukania możliwości przeprawy w innym miejscu, dzięki czemu przeniesiono by działania na teren dający możliwości pozyskiwania potrzebnych produktów. Po raz kolejny zwrócono mu jednak uwagę, że to umożliwi jakobitom atakowanie linii komunikacyjnej z Dublinem, teren zachodniego Leinster, a nawet może skłonić ich formacje konne do przeprowadzenia rajdu na stolicę. To zaś doprowadziłoby do konieczności zmiany strategii, z ofensywnej na defensywną – mającą na celu obronę prowincji zdobytej rok wcześniej. Poza tym odwrót z Athlone mógł negatywnie wpłynąć na morale własnych żołnierzy, a jednocześnie podbudować jakobickich. Alternatywą było podjęcie kolejnej próby ataku na prawobrzeżną część miasta, ale tutaj ponownie w grę wchodził problem osłabienia ducha bojowego żołnierzy, w razie gdyby i tym razem szturm zakończył się niepowodzeniem¹¹⁴. To ostatnie stwierdzenie może sugerować, że poprzednie nieudane ataki wilhelmitów nie pozostały bez wpływu na ich morale.

Wahania Ginkela przerwane zostały przez wspólny front większości generałów – Ferdynanda Wirtemberskiego, Thomasa Tollemache’a (Talmasha), Henriego de Massue, markiza de Ruigny i Juliusa Tettau, którzy nalegali, aby podjąć ryzyko ataku, jedynie Mackay był przeciwny¹¹⁵. Argumentem było posiadanie przewagi liczebnej i uwidoczniona słabość nieprzyjaciela w poprzednich starciach. Chociaż nie ma o tym mowy w materiale źródłowym, to zapewne wskazywano również na możliwość wykorzystania silnej artylerii, która do tego momentu nie tylko zniszczyła zabudowę Irish Town i zamek, zmuszając jakobitów do odsunięcia swoich baterii i stanowisk obronnych w głąb miasta, ale także wybiła breszę w wale na wysokości brodu, co ułatwiało atak. Spośród wymienionych wyżej generałów Tollemache (Talmash) miał zaoferować się, że poprowadzi oddziały, pomimo że nie była to jego kolej sprawowania dowództwa (przeciwstawił się temu gen. Mackay, argumentując iż byłoby to nierozsądne)¹¹⁶.

¹¹⁴ Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 105.

¹¹⁵ Mackay we wspomnieniach wskazuje, że to Ferdynand Wirtemberski nalegał, aby ponownie spróbować zaatakować brodem. Zob. *Memoirs of the war*, s. 152.

¹¹⁶ Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 6; *Memoirs of the war*, s. 152–153; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 105.

Tym razem Ginkel zadbał o zachowanie tajemnicy – na wzgórzach rozstawił warty, mające zapobiegać gromadzeniu się „widowni” chcącej obserwować atak, a grupa szturmowa wprowadzona została do miasta w czasie rutynowej rotacji oddziałów¹¹⁷. Sygnałem do rozpoczęcia szturm był odgłos dzwonu kościelnego (co oznacza, że destrukcja English Town z 1690 roku nie była całkowita). Przed atakiem gen. Mackay wydał grenadierom szczegółowe dyspozycje, m.in. aby zachowali zwarty szyk i strzelali tylko z bliskiej odległości, „a ci, którzy nie mieli pałasza ani bagnetu, aby po oddaniu strzału używali kolb muszkietów”¹¹⁸. Około godziny osiemnastej¹¹⁹ w pierwszym rzucie do szturm brodem ruszyło 60 grenadierów w zbrojach obłęźniczych, w grupach po 20 – przed rozpoczęciem szturm „straceńcom” rozdano po gwinei „na zachętę w tak trudnym przedsięwzięciu”¹²⁰. Oddział ten był prowadzony przez kpt. Sandysa i dwóch poruczników¹²¹. Tuż za nimi rzekę forsowali pozostali grenadierzy – łącznie miało być ich 1500, a przy moście oczekiwało 6 batalionów¹²². Ogień otworzyła oczywiście artyleria obu stron, przy czym armaty jakobitów znajdowały się na „straconych pozycjach” ze względu na dużo mniejszy wagomiar i zepchnięcie ich stanowisk w głąb miasta. Grenadierzy, brnąc po pas w wodzie, szybko

¹¹⁷ Zob. H. Murtagh, *The siege of Athlone 1691*, s. 179.

¹¹⁸ *Memoirs of the war*, s. 153.

¹¹⁹ Szturm był zaplanowany na godz. 16, ale ostatecznie rozpoczął się później. W relacjach jest mowa o 16.30 (J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 6), 18.00 (J. T. Gilbert, *A Jacobite narrative of the war in Ireland*, s. 135) lub 18.06 (G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 107). Jeszcze inną godzinę rozpoczęcia przeprawy podaje Parker – ok. 15.00. Zob. R. Parker, *Memoirs of the most remarkable military transactions*, s. 32.

¹²⁰ Trudno powiedzieć, czy była to druga dotacja (po pierwszej z dnia poprzedniego, o której wspomina Mackay), czy też dopiero 30 czerwca gen. Ginkel zdecydował rozdać pieniądze dla zwiększenia morale. Dodatkowo Fraiser zapisał, że pieniądze otrzymali wszyscy grenadierzy (1500), natomiast według Gilberta tylko „adventurers”. Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 6; J. T. Gilbert, *A Jacobite narrative of the war in Ireland*, s. 135.

¹²¹ W wersji Mackaya pierwszą grupę 30 grenadierów prowadził płk. Gustaw Hamilton, a drugą w sile 50 grenadierów książę Hesji-Darmstadt. Zob. *Memoirs of the war*, s. 154. Natomiast według Hansena (płatnika duńskiego kontyngentu w armii Wilhelma III) na czele szedł por. Schack z trzema podoficerami i 15 wybranymi grenadierami w zbrojach, za nim kapitan z 50 grenadierami, a następnie kpt. Wedel z 40 grenadierami gwardii duńskiej. Zob. [List] 121. Hansen to Harboe, w: *The Danish Force in Ireland 1690–1691*, s. 117.

¹²² Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 6; J. T. Gilbert, *A Jacobite narrative of the war in Ireland*, s. 135; [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 19; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 107; P. Lenihan, *Strategic geography*, s. 147.

dotarli do przeciwległego brzegu¹²³, rzucając granaty do wylomu w wale, dzięki którym prędko go zajęli – pękające pociski miały wywołać przerażenie wśród nieostrzelanych jakobickich żołnierzy¹²⁴. Po opanowaniu ich pozycji grenadierzy ruszyli ku zachodniemu wejściu na most, gdzie pomogli położyć belki i deski na zrujnowanym odcinku. Jednocześnie ppłk. Colombin, z regimentu księcia Hesji, z 200 żołnierzami zdobywał ruiny zamku, który był ostatnim punktem oporu¹²⁵. Następnie żołnierze pod dowództwem gen. Mackaya ruszyli na południe miasta, a pod dowództwem gen. Tettau na północ – po dojściu do fortyfikacji zaczęli je obsadzać, spotykając się w połowie długości wału. Tymczasem brodem i mostem przeprawiono główne siły wilhelmitów – łącznie 3 tysiące żołnierzy. W efekcie w ciągu około godziny od rozpoczęcia ataku zachodnia część miasta została opanowana¹²⁶. Na koniec żołnierze Ginkela obsadzili wały Irish Town, uzbrajając je w artylerię, zabezpieczając się tym samym przed możliwością kontrataku ze strony korpusu Saint-Rutha¹²⁷.

W czasie ataku wilhelmitów w Athlone znajdowały się dwa irlandzkie regimenty piechoty: O’Gary i Cormucka O’Neilla, co można byłoby przeliczyć na 800 do 1200 żołnierzy¹²⁸. Szeregi pierwszego z nich wypełniali żołnierze

123 Mackay zapisał, że forsowanie rzeki utrudniał wartki prąd i duże kamienie na dnie. Zob. *Memoirs of the war*, s. 154. Z kolei Ginkel, zapewne aby zwiększyć wrażenie na czytelnikach, odnotował, iż żołnierze brnęli po piersi w wodzie. Zob. [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 19.

124 Podobno gen. Tollemache *vel* Talmash był jednym z pierwszych pięciu żołnierzy, którzy wtargnęli do wylomu na prawym brzegu. Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 7.

125 Parker podaje, że zamek był broniony nawet po opanowaniu przez wilhelmitów całego miasta. Z kolei Fraiser odnotował, że wielu jakobitów wycofało się do „reduty” („Redoubt”), gdzie uparcie się bronili, w efekcie czego wszyscy zostali zabici („The Danes found many of them under Tubs, and in dark Corners, most of which they put to the Sword”). Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 8. Według Childsa w ruinach zamku wilhelmici zamordowali 100 jakobitów wziętych do niewoli. Zob. J. Childs, *The Williamite wars*, s. 327–328.

126 Prawdopodobnie zaczęto też stawiać most pontonowy poniżej miejskich fortyfikacji, o czym wspomina Story i co widać na planie zamieszczonym w jego książce.

127 Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 7; J. T. Gilbert, *A Jacobite narrative of the war in Ireland*, s. 135–136; [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 19; *Memoirs of the war*, s. 154–155; R. Parker, *Memoirs of the most remarkable military transactions*, s. 33; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 107; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 325–326.

128 Zob. J. J. Cronin, P. Lenihan, *Wars of religion, 1641–1691*, w: *The Cambridge History of Ireland*, t. 2: 1550–1730, ed. J. Ohlmeyer, Cambridge 2017, s. 252. Według Hansena jakobicki garnizon Irish Town liczył 1000 żołnierzy. Zob. [List] 121. Hansen to Harboe, w: *The Danish Force in Ireland 1690–1691*, s. 117. Stevens zapisał, że najlepszy regiment z korpusu Saint-Rutha (Talbota – w którym sam służył) w czerwcu liczył tylko ponad 400 żołnierzy. Zob. *The journal of John Stevens*, s. 211.

z wiosennego werbunku, co przekładało się na dyscyplinę i wyszkolenie – dla równowagi w regimencie O’Neilla znajdowali się weterani znad Boyne, z obro-
ny Limerick i zimowej kampanii pod wodzą Sarsfielda¹²⁹. Ze źródeł wynika
też, że garnizonem komenderował wówczas gen. mjr Thomas Maxwell (d’Us-
son w czasie ataku znajdował się w obozie Saint-Rutha)¹³⁰, któremu nie udało
się opanować sytuacji¹³¹, m.in. ze względu na fakt, iż szybko został pojmany
przez wilhelmitów – gen. Mackay odnotował, że „spotkał go” przy wyłomie,
wychodząc na brzeg¹³².

Wydaje się, że jakobici zostali zaskoczeni gwałtownym atakiem, o czym
wprost pisze Robert Parker. Można to także wywnioskować z relacji Mackaya,
który odnotował, iż w trakcie przeprawy doszło do rozluźnienia szyku, żołnie-
rze wychodzili na brzeg w małych grupach i w nieładzie, a mimo to bez trudu
zdobyli pozycje przeciwnika¹³³. Z kolei Stevens sugeruje wybuch paniki wśród
obrońców – „regimenty O’Gary, Cormucka O’Neilla i innych, którzy byli w ak-
cji, opuścili je [miasto] od razu bez oddania strzału”¹³⁴. Według innej relacji
żołnierze uciekający z miasta mieli uniemożliwić przybycie odsieczy, mieszając
szyki regimentu Arta MacMahona przy którym był gen. d’Usson¹³⁵. Odnosnie
do korpusu, który miał wspierać obronę twierdzy, to jego dowódca również

129 Zob. J. T. Gilbert, *A Jacobite narrative of the war in Ireland*, s. 134–135; D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 76–77. H. Murtagh, a za nim M. McNally twierdzili, że oba regimenty miały doświadczenie sięgające bitwy nad Boyne. Zob. H. Murtagh, *The siege of Athlone 1691*, s. 179–180; M. McNally, *St Ruth’s fatal gamble*, s. 83.

130 Zob. *Memoirs of the war*, s. 152; *Mémoires du maréchal de Berwick* [...], t. 1, Paris 1778, s. 98.

131 Childs wskazuje Maxwella jako winnego upadku Irish Town – miał on nie wierzyć w możliwość ataku i nakazać żołnierzom udanie się na spoczynek. Maxwell był szkockim katolikiem „skromnego pochodzenia”, zwolennikiem Richarda Talbota, earla of Tyrconnell (przywódcy „partii pokoju”), a tym samym krytykiem Sarsfielda. Zob. J. Childs, *The Williamite wars*, s. 327. Sam Maxwell obwinił Saint-Rutha, twierdząc, że ostrzegał go o przygotowaniach wilhelmitów i prosił o posiłki. Zob. *Mémoires du maréchal de Berwick*, s. 98. Należy jednak wziąć po uwagę, że Sainth-Ruth zginął w bitwie pod Aughrim, a więc dla Maxwella mógł być przysłowiowym „kozłem ofiarnym”, gdyż nie mógł odpowiedzieć na jego oskarżenia.

132 Zob. [H. Mackay], *Memoirs of the war*, s. 156.

133 Zob. *Memoirs of the war*, s. 156; R. Parker, *Memoirs of the most remarkable military transactions*, s. 32–33.

134 W efekcie kilka dni później ppłk. James O’Neill został w obozie ukarany za ucieczkę – „zmuszony do noszenia muszkietu we własnym regimencie” (*The journal of John Stevens*, s. 210, 212).

135 Zob. *The life of James the Second*, s. 455.

został zaskoczony. Ponieważ nie udało mu się przybyć na czas, ustawił swoich żołnierzy w szyku bojowym przed miastem, w oczekiwaniu na nieprzyjaciela – straż przednia korpusu (dwie brygady piechoty pod komendą gen. Johna Hamiltona) odepchnęła („bez strat”) niewielkie siły wilhelmitów, które wyszły przed miasto. Saint-Ruth nie podjął jednak próby odbicia Athlone, gdyż oznaczałoby to szturm na fortyfikacje¹³⁶, a do tego potrzebna była ciężka artyleria, której nie posiadał¹³⁷. W nocy jakobici wrócili do obozu, gdzie rozpoczęli przygotowania do wymarszu, co nastąpiło następnego dnia rano¹³⁸.

O sukcesie przeprowadzonego przez wilhelmitów oblężenia z pewnością zdecydowała przewaga w sile ognia. W przeciągu ponad tygodnia ich artyleria wystrzeliła na Irish Town od 10 tysięcy do 12 tysięcy kul armatnich i 600 bomb moździerzowych oraz wiele „tun” kamieni, za pomocą prawie 50 „tun” prochu¹³⁹. W efekcie tego największego w dziejach Irlandii ataku artyleryjskiego zniszczone zostały główne umocnienia jakobitów (zamek i wieża oraz baterie i wały nadbrzeżne) oraz większość zabudowy, co zmusiło ich do cofnięcia się w głąb miasta. Drugim czynnikiem była determinacja części dowódców, pchająca ich do przeprowadzenia bardzo ryzykownego szturmu przez rzekę, a jednocześnie zlekceważenie takiej możliwości przez jakobitów, po sukcesie, jakim było odparcie ataku z 29 czerwca. Należy przy tym zgodzić się z opiniami, że

¹³⁶ Zob. [List] 121. Hansen to Harboe, w: *The Danish Force in Ireland 1690–1691*, s. 118; *Mémoires du maréchal de Berwick*, s. 99; R. Parker, *Memoirs of the most remarkable military transactions*, s. 33; *The journal of John Stevens*, s. 210–211. Podobno Saint-Ruth proponował wcześniej zburzenie części fortyfikacji, aby łatwiej wejść do miasta w razie konieczności przybycia z odsieczą, ale sprzeciwił się temu d’Usson. Zob. List Felixa O’Neila do Heleny, hrabiny Antrim, s. 347–348; *The life of James the Second*, s. 455; *Mémoires du maréchal de Berwick*, s. 98; J. Childs, *The Williamite wars*, s. 326. W innej wersji za rozbiórką fortyfikacji opowiadał się Tyrconnell, a to Saint-Ruth był przeciwny. Zob. D. Murtagh, *The siege of Athlone*, s. 67–68.

¹³⁷ Według informacji przesłanych do Londynu po bitwie pod Aughrim wilhelmiccy zdobyli w obozie Saint-Rutha dziewięć lub dziesięć armat. Zob. *An exact account of the total defeat of the Irish army at Antrim in Connaught, by their Majesties Forces, on Sunday the twelfth of this instant July, 1691*, London 1691. Były to wyłącznie lekkie armaty polowe 3- lub 4-funtowe. Zob. M. McNally, *St Ruth’s fatal gamble*, s. 96.

¹³⁸ Zob. J. T. Gilbert, *A Jacobite narrative of the war in Ireland*, s. 136; *The journal of John Stevens*, s. 210–211.

¹³⁹ Zob. [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 20; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 115. Według księcia Wirtemberskiego w czasie oblężenia wystrzelono 12 tysięcy pocisków „z baterii” (ciężkie armaty i moździerze) oraz 3600 z armat polowych. Zob. [List] 122. Württemberg to Christian V, w: *The Danish Force in Ireland 1690–1691*, s. 120.

W niektórych współczesnych opracowaniach jednostka miary użyta przez Ginkela („tun”) tłumaczona jest błędnie jako „tona”.

po zdobyciu English Town Ginkel powinien raczej poszukać przeprawy poniżej Athlone (zgodnie z radami Mackaya), niż trwać przy planie forsowania rzeki w mieście. Sam plan szturm opracowany 28 czerwca nie miał w sobie żadnej taktycznej subtelności, lecz polegał jedynie na wykorzystaniu przewagi liczebnej i przełamaniu dzięki temu obrony przeciwnika w ataku frontalnym, bez liczenia się ze skalą ofiar po własnej stronie. To że dwa dni później były one relatywnie małe Ginkel zawdzięczał uzyskanemu zaskoczeniu oraz być może słabej odporności psychicznej obrońców Irish Town (żołnierzy z wiosennego naboru). Co ciekawe, porównał on swój sukces do zdobycia Budy pięć lat wcześniej przez wojska cesarskie pod wodzą księcia Karola Lotaryńskiego – świadczy to o znaczeniu, jakie w jego opinii miało Athlone.

Należy zauważyć, że łupem wilhelmitów padło jedynie osiem dział – sześć spiżowych armat i dwa moździerze¹⁴⁰, 20 beczek prochu i niewiele innej amunicji, a także 12 beczek („hogsheads”¹⁴¹) mąki oraz trochę pszenicy¹⁴². Jak widać, zapasy były więcej niż skromne, czego potwierdzenie można znaleźć w liście jednego z oficerów irlandzkich¹⁴³. O ile w tym punkcie relacje wilhelmitów są zgodne, o tyle już odnośnie do strat własnych i przeciwnika są duże rozbieżności. Generał Ginkel zapisał, że do niewoli wzięto gen. Maxwella z kilkoma oficerami oraz 200 szeregowych, a zginąć miało od tysiąca do 1200 jakobitów, w tym: bryg. Denis MacGillicuddy, pułkownicy Grace (zabity dzień wcześniej), O’Gara, O’Neill, MacMahon, podpułkownicy MacGennis i Barnwel oraz mjr Murray. Straty własne ocenił na 20 zabitych i 30 rannych¹⁴⁴. Generał Mackay również odnotował tysiąc zabitych jakobitów, podkreślając, że „though no quarter was refused”¹⁴⁵, natomiast w czasie przeprawy brodem zginęło „nie więcej niż 50 żołnierzy” własnych¹⁴⁶. Według Fraisera jakobici stracili ok. 1100 zabitych i 350 wziętych do niewoli – obok gen. Maxwella, miał to być „jeden pułkownik, dwóch podpułkowników, sześciu kapitanów i wielka

140 Niestety żaden z pamiętnikarzy nie podał wagomiaru. Warto też dodać, że w znanych relacjach nie ma informacji o wykorzystywaniu przez jakobitów moździerzy – być może nie dysponowali do nich pociskami.

141 Hogshead = 51 galonów = 235,7 litra.

142 Zob. J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 7; [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 20; G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 108.

143 Zob. List Felixa O’Neila do Heleny, hrabiny Antrim, s. 347.

144 [G. Ginkel], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces*, s. 19.

145 „No quarter” oznaczało, że nie brano jeńców, a w tym przypadku miało to być zabronione.

146 Zob. J. Mackay, *Life of Lieut.-General Hugh Mackay*, s. 118.

liczba młodszych oficerów”. Straty własne oceniał na ok. 40 zabitych i kilku rannych¹⁴⁷. Z kolei Story odnotował, że wilhelmici stracili tylko 12 żołnierzy zabitych oraz 35 rannych, w tym ppłk Collumbine i czterech młodszych oficerów. Straty jakobitów obliczali na 500 zabitych w czasie szturmów i drugie tyle w trakcie całego oblężenia, w tym pułkownicy: Grace, O’Gara, MacMahon i MacGennis. Do niewoli wzięto gen. Maxwella, francuskiego adiutanta generalnego kpt. Daltona, trzech innych oficerów (kapitana i dwóch poruczników) oraz ok. 60 żołnierzy szeregowych¹⁴⁸. Spośród znanych relacji najbardziej odstająca od powyższych jest spisana przez Parkera, według którego łączne straty jakobitów (zabici i jeńcy) wyniosły dwa tysiące ludzi, w tym „gen. mjr. Waughop [John Wauchope], brygadier Maxwell i ponad 500 ludzi” wziętych do niewoli w zamku. Straty własne obliczał natomiast na 29 zabitych i podobną liczbę rannych – żaden oficer miał nie ucierpieć¹⁴⁹. W oparciu o te relacje trudno jednoznacznie wskazać, jakie ofiary poniosły obie strony. Należy jednak wziąć pod uwagę, że najwyższe z podanych strat jakobitów (powyżej tysiąca zabitych) oznaczałyby anihilację całego garnizonu, a ze wspomnień Stevensa wynika, że wielu irlandzkich żołnierzy uciekło z miasta. Tym samym najbliższe rzeczywistych wydają się liczby podane przez Story’ego, przy czym z pewnością zaniżył on straty własne.

Upadek Athlone wywołał wstrząs w obozie jakobitów, co odbiło się zwłaszcza na morale żołnierzy z korpusu Saint-Rutha. Dodatkowo wzmogło animozje pomiędzy Irlandczykami a Francuzami, którzy nawzajem obarczali się za to odpowiedzialnością¹⁵⁰. Najpoważniejszym problemem była jednak utrata linii rzeki Shannon, która stanowiła zasadniczą pozycję obronną¹⁵¹. Po zdobyciu Athlone i założeniu tam bazy operacyjnej wilhelmici uzyskali możliwość rozpoczęcia działań mających na celu rozbięcie armii irlandzkiej w Connacht, następnie opanowanie tej prowincji, a na koniec zmuszenie do kapitulacji

¹⁴⁷ Z relacji Fraisera można jednak wywnioskować, że wielu spośród zabitych to ofiary wcześniejszego, kilkudniowego ostrzału artyleryjskiego – „wielu leżało na wpół pogrzebanych pod śmieciami, jeszcze więcej pod faszynami, a wielu nie było widać pod ruinami, przez co smród był nie do zniesienia” (J. Fraiser, *A diary of the siege of Athlone*, s. 7–8).

¹⁴⁸ Zob. G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 108.

¹⁴⁹ To co budzi szczególną wątpliwość, to podany przez Parkera czas kapitulacji zamku – „wczesnym rankiem następnego dnia”, po wycofaniu się korpusu Saint-Rutha. Zob. R. Parker, *Memoirs of the most remarkable military transactions*, s. 33.

¹⁵⁰ Zob. H. Murtagh, *The siege of Athlone 1691*, s. 181–182.

¹⁵¹ Zob. *The journal of John Stevens*, s. 211.

odizolowanych nadmorskich bastionów w Silgo, Galway i Limerick, co nastąpiło w ciągu trzech miesięcy. Tym samym, zdaniem części historyków, upadek Athlone zdecydował o losach całej wojny, gdyż nawet gdyby udało się Saint-Ruthowi wygrać pod Aughrim (12 lipca 1691), to i tak nie miałyby sił i środków, aby odzyskać silnie ufortyfikowane miasto ze strategicznym mostem, który zapewniał wilhelmitom swobodę operacyjną w środkowej Irlandii¹⁵².

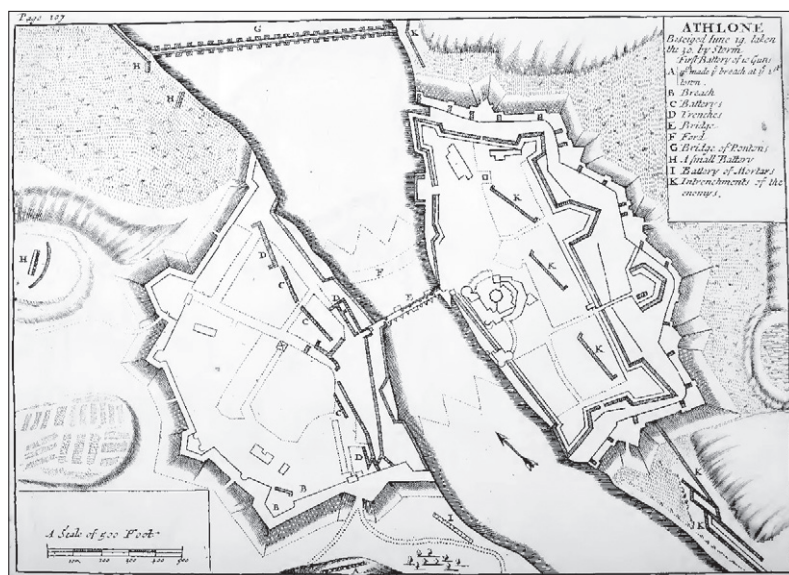
Działania wojenne w latach 1690–1691 doprowadziły Athlone do ruiny. Najpierw English Town zostało spalone przez jakobitów, a następnie Irish Town zniszczone ostrzałem artyleryjskim przez wilhelmitów. Dzieła dopełniła eksplozja magazynu prochu w 1697 roku, wywołana uderzeniem pioruna w wieżę zamkową, co ostatecznie zrujnowało średniowieczną fortecę. Co prawda już w 1709 roku Athlone opisywane było jako „piękne, duże miasto”, ale statystyki dotyczące ludności świadczyły o niewielkim postępie – w 1749 roku miało ok. 2,5 tysiąca mieszkańców, a półwieku później ok. 4 tysiące. W efekcie pod koniec XVIII wieku nie mieściło się nawet w pierwszej dwudziestce miast Irlandii, a jedyny istotny rozwój odnotowywano w zakresie budownictwa wojskowego (na przełomie XVIII i XIX wieku odbudowano też zamek, jako platformę artyleryjską), gdyż w 1796 roku Athlone stało się siedzibą zachodniego okręgu wojskowego Irlandii¹⁵³.

Na zakończenie można jeszcze dodać, że opisywane powyżej wydarzenia weszły na trwałe do tradycji i folkloru irlandzkiego, czego przejawem jest taniec *The Bridge of Athlone* (*Droichead Átha Luain*), upamiętniający odważną obronę miasta.

¹⁵² Zob. P. Lenihan, *Strategic geography*, s. 147.

¹⁵³ Zob. H. Murtagh, *Irish historic towns atlas*, no. 6: *Athlone*, eds. A. Simms, H. B. Clarke, Dublin 1994, s. 3, 7.

Ryc. 3. Plan fortyfikacji Athlone z 1691 roku (kierunki geograficzne są tu odwrócone)



Źródło: G. W. Story, *An impartial history of the wars of Ireland, with a continuation thereof*, il. po s. 107.

Aneks

*Order of the attack at Athlone the twentieth of June, 1691, at five in the afternoon*¹⁵⁴

There are to be commanded from each wing a hundred and fifty grenadiers, in all three hundred, which are to be commanded by a lieutenant-colonel and major, six captains, twelve lieutenants, twelve sergeants, and that detachment shall be disposed of as followed.

1. A Lieutenant, sergeant, and thirty grenadiers; who as soon as they shall enter the Breach, shall take to the Right towards the Bridge, to prevent the enemies getting that way into the Town; but if they find any

¹⁵⁴ G. Story, *A continuation of the impartial history*, s. 96–97.

Retrenchment before the Bridge, they shall Post themselves in Covert as well as they can there about.

2. After them a captain, two lieutenants, two sergeant, and fifty soldiers.
3. Then the lieutenant-colonel, three captains, five lieutenants, five sergeants, with a hundred and twenty grenadiers, who shall follow the two former detachments towards the bridge.
4. After these the major, with two captains, four lieutenants, four sergeants, and a hundred and ten grenadiers, who are to take to the left, and clear the rampart of the enemy.
5. After these fifty work-men, whereof twenty-five are to follow the lieutenant-colonel to the right, and twenty-five to go after the major to the left, with hatchets, pick-axes, shovels, and hammers.
6. After them shall follow the two battalions of Stuart and Prince Frederick, whereof Stuart is to go to the right, and Prince Frederick to the left; and the officers are to take care that the men do not press on too fast, but cover themselves from the enemies fire as soon as they can.
7. After these two battalions, two hundred foot to carry fascines, and each of them to carry tools along with them.
8. After these shall follow the Regiments of Brewer, to sustain Stuart, and Count Nassau to sustain Prince Frederick.
9. The work-men are to open, as soon as possible, the two Gates of the Town, that the Horse and foot may come in that way.
10. The Lieutenant-Colonels, or Major, (or both) that shall come first to the ford on the left of the bridge, is to take care to prevent the enemies sallying that way; and also, that their men do not fire one upon another.
11. All these foregoing detachments are to be Commanded by Major-General Mackay, and the Brigadiers Stuart and Vittinghoff.

Bibliografia

- [Ginkel G.], *An exact journal of the victorious progress of Their Majesties forces under the command of Gen. Ginckle, this summer in Ireland giving a particular account of the several skirmishes, battles, sieges and surrenders of Athlone, Galloway, Slego, &c.: together, with the total defeat of the Irish at Agrim and Thomond-Bridge: and lastly, of the capitulation and surrender of Limerick*, London 1691.
- An account of the taking of the fort of Ballymore, within ten miles of Athlone, on Monday the eight of June, 1691*, Edinburgh 1691.
- An exact account of the taking by storm the English town of Athlone, June the 21st. In a letter from Dublin, June the 23th*, London printed [Edinburgh re-printed] 1691.
- An exact account of the total defeat of the Irish army at Angin in Connaught, by their Majesties Forces, on Sunday the twelfth of this instant July, 1691*, London 1691.
- Andrews J. H., *Land and people, c. 1685, w: A New history of Ireland*, vol. 3: *Early modern Ireland, 1534–1691*, ed. by F. X. Martin, F. J. Byrne, Th. W. Moody, Oxford University Press, 2009.
- Childs J., *The Williamite wars in Ireland, 1688–91*, London 2007.
- Esposito G., Rava G., *Armies of the war of the Grand Alliance 1688–97*, Osprey, 2021 (Men-at-Arms, 541).
- Fraiser J., *A diary of the siege of Athlone. Giving a perfect account of the taking the castle, forts, and Irish-town, by storme, on the 30th. of June, last part. With a particular relation of their Majesties army passing the Shannon; and of their farther progress. By an engineer of the army, an eye-witness of the action. Licens'd, July the 11th. 1691*, London 1691.
- Fraiser J., *A faithful account of the taking the bridge, and beating down the Irish town of Athlone, which stands on the other side of the Shannon with a perfect diary of every days several actions before the said Irish town, &c.: as also, the welcome news from Kinsale, giving an impartial account of the safe and happy arrival of the Smirna and Turkey fleets*, London 1691.
- Gilbert J. T., *A Jacobite narrative of the war in Ireland*, Electronic edition compiled by B. Färber, J. Crawford, University College Cork 2005 (2010).
- Hale E., *The fall of the Stuarts and Western Europe from 1678 to 1697*, London 1889.

- Lenihan P., *Strategic geography, 1641–1691*, w: *Conquest and resistance: war in seventeenth-century Ireland*, ed. P. Lenihan, Leiden 2001, https://doi.org/10.1163/9789004476554_006.
- Mackay J., *Life of Lieut.-General Hugh Mackay of Scoury, commander in chief of the forces in Scotland, 1689 and 1690, colonel commandant of the Scottish brigade, in the service of the States general, and a privy-counsellor in Scotland*, Edinburgh 1836.
- McNally M., *St Ruth's fatal gamble. The battle of Aughrim 1691 and the fall of Jacobite Ireland*, Published by Helion & Company 2018.
- Mémoires du maréchal de Berwick, écrits par lui-même: avec une suite abrégée depuis 1716, jusqu'à sa mort en 1734; précédés de son portrait, par Milord Bolingbroke, & d'une ébauche d'éloge historique, par le président de Montesquieu; terminés par des notes & des lettres servant de pièces justificatives pour la campagne de 1708*, t. 1, Paris 1778.
- Memoirs of the war carried on in Scotland and Ireland 1689–1691, by Major General Hugh Mackay, commander in chief of His Majesty's forces*, Edinburgh 1822.
- Murtagh D., *The siege of Athlone*, „The Journal of the Royal Society of Antiquaries of Ireland” 83 (1953) no. 1.
- Murtagh H., *The siege of Athlone 1690*, „Journal of the Old Athlone Society” vol. 1 (1970–1971) no. 2.
- Murtagh H., *The siege of Athlone 1691*, „Journal of the Old Athlone Society” vol. 1 (1972–1973) no. 3.
- Murtagh H., *Irish historic towns atlas*, no. 6: *Athlone*, eds. A. Simms, H. B. Clarke, Dublin 1994.
- Murtagh H., *Kilkenny colonels and their regiments in the Jacobite war, 1689–91*, „Old Kilkenny Review” 1993, s. 1215–1227.
- O'Callaghan J. C., *The green book; or, Gleanings from the writing desk of a literary agitator*, Dublin 1842.
- Parker R., *Memoirs of the most remarkable military transactions from the year 1683, to 1718*, London 1747.
- Stapleton J. M., *Forging a Coalition Army: William III, The Grand Alliance, and The Confederate Army in The Spanish Netherlands, 1688–1697*, Dissertation The Ohio State University 2003.
- Story G., *A continuation of the impartial history of the wars of Ireland from the time that Duke Schonberg landed with an army in that Kingdom, to the 23d of March, 1691/2, when Their Majesties proclamation was published, declaring the war to be ended: illustrated with copper sculptures describing the most*

important places of action: together with some remarks upon the present state of that kingdom, London 1721.

The Cambridge History of Ireland, t. 2: 1550–1730, ed. J. Ohlmeyer, Cambridge 2017.

The Danish Force in Ireland 1690–1691, eds. K. Danaher, J. G. Simms, Dublin 1962.

The journal of John Stevens, containing a brief account of the war in Ireland, 1689–1691, ed. R. Murray, Cork 2010.

The life of James the Second, king of England, &c., collected out of memoirs writ of his own hand. Together with the king's advice to his son, and His Majesty's will, ed. by J. S. Clarke, vol. 2, London 1816.

The Rawdon papers, consisting of letters on various subjects, literary, political, and ecclesiastical, to and from Dr. John Bramhall, primate of Ireland. Including the correspondence of several most eminent men during the greater part of the seventeenth century, ed. by E. Berwick, London 1819.